

Poradnik 1996

STYCZEŃ

1

BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- Książki, które wstrząsnęły powojenną Europą
- Na tropach „fizycznej dostępności” do bibliotek
- Podręcznikowy bałagan
- Zagrożenie życia na Ziemi – propozycja dyskusji

Treść

Lucjan Biliński	1	KSIĄŻKI, KTÓRE WSTRZĄSNĘŁY POWOJENNĄ EUROPE
Jan Burakowski	10	ZAPRASZAMY DO BIBLIOTEKI. NA TROPACH „FIZYCZNEJ DOSTĘPNOŚCI” DO BIBLIOTEK I ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH (2)
Beata Taraszkiewicz	14	„PODRĘCZNIKOWY BAŁAGAN”
Franciszek Czajkowski	18	DRUGI DOM. PIĘTNAŚCIE LAT KLUBU DYSKUSYJNEGO KSIĄŻKI MÓWIONEJ
Irena Hajncel	19	Z RELACJI PRZEWODNICZĄCEJ KLUBU
Lucyna Kotecka	21	BIBLIOTEKA INNA NIŻ WSZYSTKIE
Małgorzata Koziół	23	BIBLIOTEKA W TARNOWSKICH GÓRACH
Elżbieta Pawlicka	24	ŁÓDZKI DZIEŃ BIBLIOTEKARZA
(L. S.)	26	KRÓTKO O JUBILEUSZU
Danuta Trzcińska,	28	„POSZŁA W LAS NAUKA”. Projekt inscenizacji według utworu Jana Brzechwy
Zofia Słaba		
Małgorzata Łobaczewska	32	WYKONUJEMY KATALOG ILUSTROWANY do książki z serii „Poczytaj mi Mamo”
Małgorzata Łobaczewska	33	„WYBIERAMY KSIĄŻKĘ ROKU”. Projekt sondażu w klasach VI-VIII
Barbara Kreto	34	„ZAGROŻENIE ŻYCIA NA ZIEMI”. Propozycja dyskusji panelowej
Wkładka		Spis treści za rok 1995

Dyrektor Wydawnictwa
Janusz Nowicki
00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel. 27-52-96

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska,
SEKRETARZ REDAKCJI: Małgorzata Grochocka,
KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska,
Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska,
Mirosława Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz.
REDAKTOR TECHNICZNY: Jadwiga Kręglewicz

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A. oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju.
Skład i łamanie: Ewa Kossowska
Druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8. Zam. 20/96
Cena zł 3,30 za 1 egz.

PORADNIK 1 (550)

BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

styczeń 1996

Książki, które wstrząsnęły powojenną Europą

Oddziaływanie książki na postawę i zachowanie człowieka nigdy nie było kwestionowane. Za pośrednictwem książki przenikają idee, poglądy polityczne, ideologie. Jej znaczenie było dość często postrzegane jako niebezpieczeństwo, które za wszelką cenę trzeba usunąć lub nawet zniszczyć. Tak postępowały rządy totalitarne. Lata ostatniej wojny i hitlerowskiej okupacji Polski dostarczyły wiele takich przykładów.

Niszczono lub skazywano na niepamięć książki niewygodne dla władzy dyktatorskiej, propagowano te, które były panegrykami poświęconymi tej władzy. W każdym przypadku w książce upatrywano najbardziej wpływowych sił oddziałujących na ludzkie umysły. Ilja Erenburg wyraził nawet następujący pogląd: „Książka, twórcza myśl i świadomość ludzka są silniejsze od bomby atomowej”¹.

W okresie istnienia tzw. żelaznej kurtyny starano się wykorzystać siłę i moc książki dla przełamania barier i podziałów na Europę Zachodnią i Europę Wschodnią. W r. 1986 grupa pisarzy i uczonych podjęła próbę udzielenia pomocy pisarzom i wydawcom Europy Wschodniej przez wskazanie książek, które przenikały do ludzi

i łamały sztuczne podziały stworzone przez układ jałtański. Przewodniczącym tej grupy był lord Ralf D a h r e n d o r f reprezentujący St. Antony's College w Oxfordzie, a członkami: francuski historyk — François F u r e t, dyrektor Europejskiej Fundacji Kultury z Amsterdamu — Raymond G e o r i s, przedstawiciel holenderskiej firmy wydawniczej Meulenhoff — Laurens van Krevelen, szwedzki pisarz — Per W ä s t b e r g, pełniący wówczas funkcję prezydenta Międzynarodowej Federacji PEN-Klubów, europejski korespondent pisma „New Yorker” — Jane K r a m e r oraz historyk i komentator — Timothy Garton A s h.

Zespół ten miał zwrócić uwagę na nieprzemijające wartości najbardziej znaczących książek wydanych po II wojnie światowej oraz zachęcić do zwiększenia liczby ich tłumaczeń na różne języki. Inicjatywa ta przerosła się w organizację pod nazwą Central and East European Publishing Project (CEEPP), która miała stworzyć wspólny rynek myśli na terenie całej Europy. Po roku 1989 powstała możliwość rozszerzenia działalności CEEPP przez organizowanie warsztatów i wewnętrznego szkolenia dla osób zaangażowanych w działalność wydawniczą. Najważniejszym celem było przełamanie geopolitycznego podziału Europy i umożliwienie rozpowszechniania najbar-

¹ „Życie Warszawy” nr 126 z dnia 9 V 1946 r.

dziej wartościowych książek tam, gdzie one dotychczas ze względów politycznych i ideologicznych nie docierały.

Członkowie CEEPP zdecydowali, że ich działalność zostanie zakończona opracowaniem listy 100 książek, które w krajach Zachodu najczęściej znaczyły i wywarły największy wpływ na świadomość społeczeństw.

Pierwsza lista książek została przygotowana przez mały zespół w składzie: Robert Cassen, Ralf Dahrendorf, Timothy Garton Ash, Michael Ignatieff, Leszek Kołakowski i Bryan Magee. Listę tę zweryfikowano na ostatnim posiedzeniu członków CEEPP pod koniec r. 1994. Będzie ona dołączona do mającej się ukazać książki *Wolność dla działalności wydawniczej. Publikowanie dla wolności*.

Wykaz książek, które odegrały największą rolę w okresie powojennym, a więc wstrząsnęły powojenną Europą, ułożony został według daty wydania w następujących grupach: książki lat 40. (21 tytułów), książki lat 50. (26 tytułów), książki lat 60. (23 tytuły), książki lat 70. (15 tytułów) oraz książki lat 80. (15 tytułów).

Opublikowaniem tego wykazu CEEPP zakończyła swoją działalność. Wykaz uzupełniono 16 tytułami książek wydanych wprawdzie przed II wojną światową, ale mających ogromny wpływ na kształtowanie się powojennej rzeczywistości.

Listę najbardziej znaczących książek okresu powojennego publikuje „The Times Literary Supplement”² w numerze, który ukazał się w przeddzień ubiegłorocznych Międzynarodowych Targów Książki we Frankfurcie.

W wykazie znajdujemy tylko nazwiska autorów książek, tytuły są w języku angielskim oraz w języku oryginału prac. Czytelnikowi polskiemu należą się więc dodatkowe informacje przynajmniej o niektórych autorach, a także o tłumaczeniach na język polski. Uzupełniamy te informacje, aby przybliżyć polskim bibliotekarzom, pedagogom i czytelnikom książki, które odegrały tak doniosłą rolę w ostatnim półwieczu.

Książki wydane przed II wojną światową i ich autorzy

Przedstawiając najwybitniejsze książki opublikowane przed wojną, mające

ogromne znaczenie w budowaniu powojennej rzeczywistości, należy przypomnieć, choćby tylko w encyklopedycznym ujęciu, sylwetki ich autorów. Zgodnie z konwencją przyjętą przez twórców listy wymieniamy autorów według alfabetycznej kolejności nazwisk.

Karl BARTH (1886-1968) — szwajcarski teolog protestancki, profesor uniwersytetu w Getyndze i Bonn; twórca nowatorskiego nurtu w protestantyzmie. Za najwybitniejsze jego dzieło uznano *Credo*, na język polski jeszcze nie tłumaczone.

Marc BLOCH (1886-1944) — historyk francuski, profesor uniwersytetu w Strasburgu i Sorbonie, uczestnik ruchu oporu, zamordowany przez hitlerowców. Spośród jego książek za zasługujące na szerokie udostępnienie uznano dzieło, które w polskim tłumaczeniu nosi tytuł *Spółczesność feudalne*.

Martin BUBER (1878-1965) — filozof izraelski, badacz dziejów chasydyzmu, autor książki *Ja i ty. Wybór pism filozoficznych*.

Zygmunt FREUD (1856-1939) — austriacki neurolog i psychiatra, twórca psychoanalizy³, autor książki *Kultura jako źródło cierpienia*.

Martin HEIDEGGER (1889-1976) — filozof niemiecki, profesor uniwersytetu w Marburgu i Fryburgu. Centralnym problemem jego filozofii jest pytanie o sens bytu; szukanie odpowiedzi należy zacząć od zbadania egzystencji ludzkiej. Jego główna praca ukazała się w r. 1927, w polskim przekładzie pod tytułem *Bycie i czas*.

John HUIZINGA (1872-1945) — holenderski historyk i filozof kultury, profesor uniwersytetu w Lejdzie, badacz kultury średniowiecza; jego wybitne dzieło doczekało się wielu tłumaczeń, w Polsce ukazało się pod tytułem *Jesień średniowiecza*.

Aldous HUXLEY (1894-1963) — pisarz angielski, którego książki zawierają krytykę współczesności. Z jego twórczości wybrano książkę, która w języku polskim nosi tytuł *Nowy wspaniały świat*.

Franz KAFKA (1883-1924) — pisarz austriacki, po II wojnie światowej uznany za jednego z najświetniejszych prozaików współczesności. Ukazuje tragizm jednostki we współczesnym społeczeństwie. Z jego twórczości wybrano *Zamek*.

³ Interesujące fakty z życia Zygmunta Freuda przedstawia jego syn w książce: Martin Freud: *Freud – mój ojciec*. Warszawa 1993.

² „The Times Literary Supplement” z 6 października 1995 r.

John Maynard KEYNES (1883-1946) — angielski ekonomista i działacz polityczny, jeden z twórców Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju; dowodził, że kapitalizm umiejętnie regulowany przez państwo może prowadzić całe społeczeństwo do dobrobytu. Autor głośnej pracy z zakresu ekonomii, która ukazała się w języku polskim pt. *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, oraz książki dotąd nie tłumaczonej — *The Economic Consequences of the Peace*.

Jose ORTEGA Y GASSET (1883-1955) — hiszpański filozof, socjolog i pisarz, przywódca ruchu odrodzeniowego, zwolennik „filozofii życia”, głosił tezę o kryzysie kultury zachodniej. Z jego prac wytypowano do szerokiego rozpowszechnienia książkę *Bunt mas i inne pisma socjologiczne*.

Karl POPPER (1902-1994) — austriacki logik i filozof zajmujący się metodologią nauk, autor pracy wydanej po polsku pt. *Logika odkrycia naukowego*.

Ludwig WITTGENSTEIN (1889-1951) — austriacki filozof i logik, profesor uniwersytetu w Oksfordzie, autor *Logisch-philosophische Abhandlung*, dotychczas nie tłumaczonej.

Autorzy i książki lat 40.

Simone de BEAUVOIR (1908-1986) — francuska pisarka, żona J. P. Sartra, autorka głośnej książki *Druga płeć*.

Marc BLOCH — autor prezentowanej już książki wydanej przed II wojną światową; po wojnie ukazała się druga jego książka — *Pochwała historii, czyli o zawodzie historyka*.

Fernand BRAUDEL (1902-1985) francuski historyk, profesor kultury nowożytnej w Collège de France, od r. 1962 członek zagraniczny Polskiej Akademii Nauk, autor książki *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*.

James BURNHAM (1905-1985) amerykański socjolog i politolog, profesor uniwersytetu w Nowym Jorku, twórca popularnej teorii „rewolucji managerów”, autor książki *Rewolucja menadżerska*.

Albert CAMUS (1913-1960) — pisarz francuski związany z egzystencjalizmem, laureat nagrody Nobla w dziedzinie literatury w r. 1957, autor m.in. książek wydanych w latach 40. pt. *Mit Syzyfa, Obcy*.

Robin G. COLLINGWOOD (1889-1943) — angielski historyk i filozof, prowadził badania nad historią Anglii okresu rzymskiego, autor książki historyczno-filozoficznej *The Idea of History*, dotychczas nie tłumaczonej.

Erich FROMM (1900-1980) — amerykański psychoanalityk i filozof pochodzenia niemieckiego, profesor uniwersytetu w Nowym Jorku, twórca psychoanalizy społecznej, autor książki wydanej w r. 1941 *Ucieczka od wolności*.

Max HORKHEIMER (1895-1973) — niemiecki filozof i socjolog, profesor uniwersytetu we Frankfurcie, wraz z Theodorem W. Adorno wydał książkę *Dialektik der Aufklärung*.

Karl JASPERS (1883-1969) — filozof niemiecki, jeden z głównych przedstawicieli egzystencjalizmu, profesor uniwersytetu w Heidelbergu, w r. 1937 odsunięty przez władze hitlerowskie, objął katedrę na uniwersytecie w Bazylei. Autor książki *Der philosophische Glaube*, nie tłumaczonej.

Arthur KOESTLER (1905-1983) — angielski pisarz pochodzenia węgierskiego, współautor listu na łamach londyńskiego dziennika *Time*⁴, protestującego przeciwko sztykanom rządu PRL w stosunku do sygnatariuszy *Listu 34 polskich pisarzy i intelektualistów*. Napisał około 30 książek, wśród nich znaną również w Polsce książkę *Ciemność w południe*. 3 III 1983 r. wraz z żoną popełnił samobójstwo.

André MALRAUX (1901-1976) — francuski pisarz i polityk, znany polskim czytelnikom, ukazujący tragizm ludzkiego losu, autor m.in. książki *Dola człowieka*, przetłumaczonej w r. 1933.

George ORWELL (1903-1950) — pisarz angielski, autor powszechnie znanych książek: *Folwark zwierzęcy* oraz *Rok 1984*.

Karl POPPER (1902-1994) — austriacki logik i filozof zajmujący się metodologią nauk, autor książki *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie*.

Paul SAMUELSON (ur. 1915) — angielski ekonomista i statystyk, autor prac z zakresu analizy ekonomicznej. Jego książka *Economics. An introductory analysis* jeszcze nie tłumaczona. Laureat nagrody Nobla w r. 1970 w dziedzinie ekonomii.

Jean-Paul SARTRE (1905-1980) — francuski pisarz, filozof, publicysta, główny

⁴ „Time” z dnia 18 kwietnia 1964 r.

przedstawiciel egzystencjalizmu. W r. 1946 opublikował książkę *Egzystencjalizm jest humanizmem*. Laureat nagrody Nobla w dziedzinie literatury w r. 1964 (nagrody nie przyjął).

Joseph SCHUMPETER (1883-1950) — austriacki ekonomista, profesor uniwersytetu w Grazu, Bonn i Harvardzie; zajmował się problematyką rozwoju gospodarczego. Autor książki *Capitalism, Socialism and Democracy*, nie tłumaczonej na język polski.

Autorzy i książki lat 50.

Hannah ARENDT (1906-1975) — socjolog amerykański, autorka książki tłumaczonej na język polski pt. *Korzenie totalitaryzmu*.

Raymond ARON (1905-1988) — francuski socjolog, filozof i publicysta, zajmował się badaniem współczesnego społeczeństwa i socjologią polityki. Autor książki *L'opium des intellectuels*, dotychczas nie tłumaczonej.

Kenneth ARROW (ur. 1921) — ekonomista amerykański, profesor uniwersytetu w Harvardzie, współtwórca teorii ogólnej równowagi gospodarczej i „ekonomii dobrobytu”, współlaureat nagrody Nobla, w r. 1972, autor książki *Social Choice and Individual Values*, nie tłumaczonej.

Winston CHURCHILL (1874-1965) — wybitny angielski polityk, premier rządu Wielkiej Brytanii, autor pamiętników *The Second World War*. W tłumaczeniu polskim kolejne tomy ukazują się od r. 1995. Laureat nagrody Nobla w dziedzinie literatury w r. 1953.

Norman COHN (ur. 1915) — angielski historyk, profesor uniwersytetu w Glasgow, autor książki *The Pursuit of the Millennium*, nie tłumaczonej.

Milovan DJILAS (ur. 1911) — polityk i pisarz jugosłowiański, autor książki *Nowa klasa. Analiza systemu komunistycznego*.

Mircea ELIADE (1907-1986) — rumuński religioznawca i pisarz. Wybór z jego większej pracy pt. *Images et symboles*, ukazał się w Polsce pt. *Sacrum, mit, historia*.

Erik ERIKSON (ur. 1902) — amerykański psychoanalityk, profesor Harvard Medical School, autor książki *Young Man Luther. A study in psychoanalysis and history*, nie tłumaczonej na język polski.

Lucien FEBVRE (1878-1956) — francuski historyk, badacz dziejów reformacji i re-

nesansu, autor książki *Combats pour l'histoire*, nie tłumaczonej na język polski.

John Kenneth GALBRAITH (ur. 1908) — amerykański ekonomista, dyplomata, autor pracy wydanej w Polsce pt. *Spółceństwo dobrobytu – państwo przemysłowe*.

Claude LÉVI-STRAUS (ur. 1908) — francuski etnograf i socjolog, autor książki *Smutek tropików*.

Czesław MIŁOSZ (ur. 1911) — wybitny poeta, członek grupy poetyckiej „Żagary”, od r. 1951 przebywający na emigracji; laureat nagrody Nobla w dziedzinie literatury za r. 1980, autor głośnej książki *Zniewolony umysł*.

Boris PASTERNAK (1890-1960) — pisarz rosyjski, autor znanej szeroko w Polsce książki *Doktor Żiwago*, laureat nagrody Nobla w dziedzinie literatury w r. 1958 (nagroda nie została przyjęta).

David RIESMAN (ur. 1909) — amerykański socjolog, profesor uniwersytetów w Chicago i Harvardzie, autor prac z zakresu psychologii społecznej i teorii grup społecznych, autor książki *Samotny tłum*.

Herbert SIMON (ur. 1916) — amerykański ekonomista i socjolog, profesor uniwersytetu w Pittsburgu, laureat nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii w r. 1978, autor książki *Models of Man, Social and Rational*, nie przetłumaczonej.

Arnold TOYNBEE (1889-1975) — angielski historyk, profesor uniwersytetu w Londynie, autor książki pt. *A Study of History*, nie tłumaczonej na język polski.

Ludwig WITTEGENSTEIN (1889-1951) — autor sygnalizowanego już traktatu logiczno-psychologicznego wydanego przed wojną; w r. 1953 ukazała się jego książka *Dociekania filozoficzne*.

Autorzy i książki lat 60.

Hannah ARENDT — przedstawiana już autorka książki *Korzenie totalitaryzmu*, wydała w r. 1963 książkę *Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła*.

Isaiah BERLIN (ur. 1909) — profesor uniwersytetu w Oxfordzie, autor pracy *Cztery eseje o wolności*.

Albert CAMUS — w latach 60. ukazała się jego trzecia książka uwzględniona w omawianej liście 100 książek — *Notatniki 1935-1959*.

Robert DAHL (ur. 1915) — amerykański politolog, profesor uniwersytetu Washington, autor książki *Who Governs? Democracy and power in an American city*, dotychczas nie przetłumaczonej.

Mary DOUGLAS (ur. 1921) — profesor humanistyki, antropolog, związana z uniwersytetami w Oxfordzie i Nowym Jorku, autorka książki *Purity and Danger*, nie przetłumaczonej.

Erik ERIKSON — autor książki *Gandhi's Truth. On the origins of militant non-violence*, nie przetłumaczonej.

Michel FOUCAULT (1926-1984) — francuski filozof, który badał podstawy kształtowania się wiedzy, autor książki *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*.

Milton FRIEDMAN (ur. 1912) — amerykański ekonomista, profesor uniwersytetu w Chicago, autor książki *Kapitalizm i wolność*, laureat nagrody Nobla w r. 1976.

Antonio GRAMSCI (1891-1937) — działacz włoskiego ruchu robotniczego, filozof, publicysta, autor prac wydanych w Polsce pt. *Zeszyty filozoficzne*.

Friedrich von HAYEK (1899-1992) — austriacki ekonomista, przeciwnik socjalistycznej gospodarki planowej, autor książki *Konstytucja i wolność*, współlaureat nagrody Nobla w r. 1974.

Carl Gustav JUNG (1875-1961) — szwajcarski psychiatra i psychoanalityk, twórca psychologii analitycznej; autor książki *Wspomnienia, sny, myśli*.

Thomas KUHN (ur. 1922) — amerykański filozof, autor książki *Struktura rewolucji naukowych*.

Claude LÉVI-STRAUSS — prezentowany już autor książki *Smutek tropików*; w r. 1962 ukazała się jego druga bardzo cenna książka, *Myśl nieoswojona*.

Konrad LORENZ (1903-1989) — austriacki lekarz, twórca nowoczesnej etnologii; autor książki *Tak zwane zło. Naturalna historia agresji*. Laureat nagrody Nobla w r. 1973.

Thomas SCHELLING (ur. 1921) — amerykański ekonomista, profesor uniwersytetu w Maryland, autor książki *The strategy of Conflict*, dotychczas nie przetłumaczonej.

Fritz STERN (ur. 1926) — amerykański historyk, profesor uniwersytetu w Nowym Jorku; autor publikacji *The Politics of Cultural Despair*.

Autorzy i książki lat 70.

Isaiah BERLIN — autor drugiej książki z listy 100 tytułów, *Russian Thinkers*, dotychczas nie przetłumaczonej.

Ronald DWORKIN — profesor prawa na uniwersytecie w Oxfordzie, autor książki *Taking Rights Seriously*, niedostępnej w polskim tłumaczeniu.

Clifford GEERTZ (ur. 1926) — amerykański antropolog, profesor uniwersytetu Kalifornia, autor książki *The Interpretation of Cultures*, nie przetłumaczonej.

Albert HIRSCHMAN (ur. 1915) — profesor ekonomii i nauk politycznych uniwersytetów w Yale i Columbia, autor książki *Exit, Voice, and Loyalty*.

Leszek KOŁAKOWSKI (ur. 1927) — filozof, historyk filozofii, w latach 1964-1968 profesor Uniwersytetu Warszawskiego, od r. 1968 na emigracji, profesor uniwersytetu w Oxfordzie, autor esejów filozoficznych, publicysta. W latach 1976-1978 ukazała się w Paryżu 3-tomowa jego książka *Główne nurty marksizmu. Powstanie-rozwoj-rozkład*.

Hans KÜNG (ur. 1928) — szwajcarski teolog, autor książki *Christ Sein*, nie tłumaczonej na język polski.

Robert NOZICK (ur. 1938) — amerykański filozof, autor książki *Anarchy, State and Utopia*, nie przetłumaczonej.

Quentin SKINNER (ur. 1940) — angielski politolog, profesor uniwersytetu w Cambridge; autor książki *The Foundations of Modern Political Thought*, nie tłumaczonej na język polski.

Aleksander SOŁŻENICYN (ur. 1918) — znany polskim czytelnikom autor wstrząsającej książki o totalitaryzmie stalinowskim — *Archipelag Gulag*, laureat nagrody Nobla w dziedzinie literatury w r. 1970.

Keith THOMAS (ur. 1933) — angielski historyk, profesor uniwersytetu w Cambridge, autor książki *Religion and the Decline of Magic*.

Autorzy i książki lat 80.

Raymond ARON — autor już sygnalizowany (lata 50.), którego *Mémoires* wydane w r. 1983 włączono do listy 100 wybranych książek. Pamiętniki te nie zostały przetłumaczone.

Karl Dietrich BRACHER (ur. 1922), politolog, profesor uniwersytetu w Bonn, autor książki *Die totalitäre Erfahrung*.

Ernest GELLNER (ur. 1925) — angielski antropolog, profesor uniwersytetu w Oxfordzie, autor książki *Nations and Nationalism*, niedostępnej w języku polskim.

Vaclav HAVEL (ur. 1936) — znany działacz opozycyjny w b. Czechosłowacji, dramatopisarz, prezydent Czech, autor książki *Living in Truth*, wydanej w języku angielskim, nie tłumaczonej na język polski.

Paul KENNEDY (ur. 1945) — angielski historyk, autor znanej książki pt. *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*.

Milan KUNDERA (ur. 1929) — pisarz czeski, znany polskim czytelnikom ze spotkań autorskich podczas V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, autor książki *Księga śmiechu i zapomnienia*.

Richard RORTY (ur. 1931) — amerykański profesor filozofii, autor książki *Philosophy and the Mirror of Nature*.

Amartya SEN (ur. 1933) — hinduski ekonomista, profesor uniwersytetu w New Delhi, autor książki *Resources, Values and Development*.

Najmniej książek przetłumaczono na język polski spośród pozycji wydanych w latach 70. i 80., co można by usprawiedliwić stosunkowo krótkim dystansem czasowym, jaki nas dzieli od daty ich opublikowania.

W sumie na 100 wybranych tytułów ponad połowa (dokładnie 54) nie doczekała się przekładów. Te, które są już dostępne w języku polskim, prezentujemy w pełnej liście 100 książek. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu Zakładu Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej ustalono miejsca i daty wydań w polskim tłumaczeniu, za co składam jego pracownikom serdeczne podziękowania.

Lista 100 książek

Lp.	Autor	Lata	Tytuł oryginału	Wydanie polskie	Miejsce i rok wydania
1	2	3	4	5	6
1	Arendt Hannah	60.	Eichman in Jerusalem. A report on the banality of evil	Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła	Kraków 1987
2	Arendt Hannah	50.	The Origins of Totalitarianism	Korzenie totalitaryzmu	Warszawa 1989
3	Aron Raymond	50.	L'opium des intellectuels		
4	Aron Raymond	80.	Mémoires		
5	Arrow Kenneth	50.	Social Choice and Individual Values		
6	Barthes Roland	50.	Mythologies	Mit i znak. Eseje (wybór)	Warszawa 1970
7	Beauvoir Simone de	40.	Le deuxième sexe	Druga płeć	Kraków 1972
8	Bell Daniel	70.	The Cultural Contradictions of Capitalism	Kulturalne sprzeczności kapitalizmu	Warszawa 1978
9	Bell Daniel	60.	The End of Ideology		
10	Berger Peter	80.	The Capitalist Revolution. Fifty propositions about prosperity, equality and liberty		
11	Berlin Issaiah	60.	Four Essays on Liberty	Cztery eseje o wolności	Warszawa 1994
12	Berlin Issaiah	70.	Russian Thinkers		
13	Bloch Marc	40.	Apologie pour l'histoire, ou Métier d'historien	Pochwała historii, czyli o zawodzie historyka	Warszawa 1960 1962
14	Bobbio Norberto	80.	Il futuro della democrazia		
15	Bracher Karl Dietrich	80.	Die totalitäre Erfahrung		

1	2	3	4	5	6
16	Braudel Fernand	40.	La Méditerranée et le monde méditerranéen à l'époque de Philippe II	Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II	Gdańsk 1976
17	Burnham James	40.	The Managerial Revolution	Revolucja menadżerska	Paryż 1958
18	Camus Albert	60.	Carnets	Notatniki 1935-1959	Warszawa 1994
19	Camus Albert	40.	L'étranger	Obcy	Warszawa, 1958, 1967, 1975, 1985, 1991, 1993, 1995; Kraków 1972
20	Camus Albert	40.	Le Mythe de Sisyphe	Mit Syzyfa W: Eseje tegoż autora	Warszawa 1971
21	Canetti Elias	60.	Masse und Macht		
22	Churchil Winston	50.	The Second World War	Druga wojna światowa	Gdańsk 1995
23	Cohn Norman	50.	The Pursuit of the Millennium		
24	Collingwood R. C.	40.	The Idea of History		
25	Dahl Robert	60.	Who Governs? Democracy and power in an American city		
26	Djilas Milovan	50.	The New Class. An analysis of the Communist system	Nowa klasa. Analiza systemu komunistycznego	Paryż 1957 Nowy Jork 1958 Warszawa 1981
27	Douglas Mary	60.	Purity and Danger		
28	Dworkin Ronald	70.	Taking Rights Seriously		
29	Eatwell John, Milgate Murray, Newman Peter	80.	The New Palgrave. The world of economics		
30	Eliade Mircea	50.	Images et symboles	Sacrum, mit, historia	Warszawa 1970, 1974, 1993
31	Erikson Erik	60.	Gandhi's Truth. On the origins of militant nonviolence		
32	Erikson Erik	50.	Young Man Luther. A study in psychoanalysis and history		
33	Febvre Lucien	50.	Combats pour l'histoire		
34	Foucault Michel	60.	Histoire de la folie à l'âge classique	Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu	Warszawa 1987
35	Friedman Milton	60.	Capitalism and Freedom	Kapitalizm i wolność	Warszawa 1984
36	Fromm Erich	40.	Die Furcht vor der Freiheit	Ucieczka od wolności	Warszawa 1970, 1978, 1993
37	Galbraith Kenneth John	50.	The Affluent Society	Społeczeństwo dobrobytu	Warszawa 1973
38	Geertz Clifford	70.	The Interpretation of Cultures	Państwo przemysłowe	
39	Gellner Ernest	80.	Nations and Nationalism	Narody i nacjonalizm	Warszawa 1991
40	Gerschenkron Aleksander	60.	Economic Backwardness in Historical Perspective		
41	Goffman Erving	50.	The Presentation of Self in Everyday Life	Człowiek w teatrze życia codziennego	Warszawa 1981
42	Gramsci Antonio	60.	Quaderni del carcere	Zeszyty filozoficzne	Warszawa 1991
43	Hart Lionel Herbert	60.	The Concept of Law		
44	Havel Vaclav	80.	Living in Truth		
45	Hawking Stephen	80.	A Brief History of Time	Krótką historia czasu od wielkiego wybuchu do czarnych dziur	Warszawa 1990

1	2	3	4	5	6
46	Hayek von Friedrich	60.	Die Verfassung der Freiheit	Konstytucja wolności	Wrocław 1987
47	Hirschman Albert	70.	Exit, Voice, and Loyalty		
48	Horkheimer Max, Adorno Theodor W.	40.	Dialektik der Aufklärung		
49	Jacobs Jane	60.	The Death and Life of Great American Cities		
50	Jaspers Karl	40.	Der philosophische Glaube		
51	Jung Carl Gustav	60.	Erinnerungen, Träume, Gedanken	Wspomnienia, sny, myśli	Warszawa 1993
52	Kennedy Paul	80.	The Rise and Fall of the Great Powers	Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek	Warszawa 1994
53	Koestler Arthur, Crossman Richard	50.	The God That Failed. Six studies in Communism		
54	Koestler Arthur	40.	Darkness at Noon	Ciemność w południe	Warszawa 1981, 1985, 1986, 1990 Paryż 1983
55	Kolakowski Leszek	70.	Główne nurty marksiz- mu. Powstanie, rozwój, rozkład		Paryż 1976-78 Londyn 1988 Warszawa 1981, 1989 Kraków 1981
56	Kuhn Thomas	60.	The Structure of Scien- tific Revolutions	Struktura rewolucji naukowych	Warszawa 1968
57	Kundera Milan	80.	The Book of Laughter and Forgetting	Księga śmiechu i za- pomnienia	Warszawa 1984, 1993
58	Küng Hans	70.	Christ Sein		
59	Le Roy Ladurie Emanuel	60.	Les paysans de Languedoc		
60	Levi Primo	80.	I sommersi e i salvati		
61	Levi Primo	50.	Se questo è un uomo	Czy to jest człowiek	Kraków 1978
62	Lévi-Strauss Claude	60.	La pensée sauvage	Myśl nieoswojona	Warszawa 1969
63	Lévi-Strauss Claude	50.	Tristes tropiques	Smutek tropików	Warszawa 1960, 1964, Łódź 1992
64	Lorenz Konrad	60.	Das sogenannte Böse	Tak zwane zło. Natu- ralna historia agresji	Warszawa 1972, 1975
65	Malraux André	40.	La condition humaine	Dola człowiecza	Warszawa 1935, 1957, 1965, Kraków 1972
66	Mitosz Czesław	50.	Zniewolony umysł		Kraków 1981, 1989, 1990 Warszawa 1981, 1984, 1986
67	Neumann Franz	40.	Behemoth: The structu- re and practice of Na- tional Socialism		
68	Nozick Robert	70.	Anarchy, State and Utopia		
69	Orwell George	40.	Animal Farm	Folwark zwierzęcy	Londyn 1974, 1984 Warszawa 1979, 1981, 1982, 1983, 1984, 1988 Kraków 1981, 1985, 1990, 1991 Gdańsk 1993, Wrocław 1985
70	Orwell George	40.	Nineteen Eighty-four	Rok 1984	Warszawa 1980, 1982, 1984, 1985, 1988, 1989, 1993

1	2	3	4	5	6
71	Pasternak Boris	50.	Doctor Zhiwago	Doktor Żiwago Doktor Żywago	Paryż 1959, 1967 Warszawa 1990, 1994
72	Penrose Roger	80.	The Emperor's New Mind: Concerning computers, minds, and the laws of physics		
73	Polanyi Karl	40.	The Great Transformation		
74	Popper Karl	40.	The Open Society and Its Enemies	Spółczeństwo otwarte i jego wrogowie	Warszawa 1993
75	Rawls John	70.	A Theory of Justice	Teoria sprawiedliwości	Warszawa 1994
76	Riesman David	50.	The Lonely Crowd	Samotny tłum	Warszawa 1994
77	Rorty Richard	80.	Philosophy and the Mirror of Nature		
78	Samuelson Paul	40.	Economics. An introductory analysis		
79	Sartre Jean-Paul	40.	L'existentialisme est un humanisme	Egzystencjalizm jest humanizmem	Warszawa 1982
80	Schelling Thomas	60.	The Strategy of Conflict		
81	Scholem Gershom	70.	The Messianic Idea in Judaism, and other essays on Jewish spirituality		
82	Schumacher Ernst Friedrich	70.	Small Is Beautiful	Małe jest piękne.	Warszawa 1981
83	Schumpeter Joseph	40.	Capitalism, Socialism and Democracy		
84	Scitovsky Tibor	70.	The Joyless Economy		
85	Sen Amartya	80.	Resources, Values and Development		
86	Simon Herbert	50.	Models of Man, Social and Rational		
87	Skinner Quentin	70.	The Foundations of Modern Political Thought		
88	Snow C. P.	50.	The Two Cultures and the Scientific Revolution		
89	Sołżenicyn Aleksander	70.	The Gulag Archipelago	Archipelag Gułag	Paryż 1974-78 Warszawa 1983, 1986, 1988, 1990 Rzeszów 1989
90	Stern Fritz	60.	The Politics of Cultural Despair		
91	Strauss Leo	50.	Natural Right and History	Prawo naturalne w świecie historii	Warszawa 1969
92	Talmon J. L.	50.	The Origins of Totalitarian Democracy		
93	Taylor A. J. P.	50.	The Struggle for Mastery in Europe		
94	Thomas Keith	70.	Religion and the Decline of Magic		
95	Thompson E. P.	60.	The Making of the English Working Class		
96	Toynbee Arnold	50.	A study of History		
97	Walzer Michael	80.	Spheres of Justice		
98	Wittfogel Karl	50.	Oriental Despotism. A comparative study of total power		
99	Wittgensteins Ludwig	50.	Philosophische Untersuchungen	Dociekania filozoficzne	Warszawa 1972
100	Wright Martin	40.	Power Politics		

Przedstawiona lista 100 tytułów obejmuje głównie publikacje naukowe z dziedziny nauk społecznych, w większości są to prace z zakresu filozofii, ekonomii, socjologii, psychologii.

Książki te znajdują się w największym wyborze w dużych bibliotekach, co nie znaczy, aby bibliotekarze kierujący małymi bibliotekami byli usprawiedliwieni niewiedzą o tych publikacjach. Przeciwnie, orien-

tacja w zakresie publikacji naukowych jest bardzo przydatna w pośredniczeniu w ich udostępnianiu poprzez wypożyczanie międzybiblioteczne. Należy się ponadto liczyć z tym, że książkami objętymi listą 100 tytułów zainteresuje się szersze grono pedagogów, których te biblioteki obsługują.

LUCJAN BILIŃSKI

Jan Burakowski

Zapraszamy do biblioteki

Na tropach „fizycznej dostępności” do bibliotek i zbiorów bibliotecznych (2)

Rewers: Tabakiera dla nosa czy nos dla tabakierzy? — czyli głównie o dniach i godzinach otwarcia biblioteki

W pierwszej części artykułu (*Awers*) zastanawiałem się, jakie warunki rozwoju sieci i lokalizacji placówek należy spełnić, by zapewnić potencjalnym czytelnikom wygodny dostęp do bibliotek. Jednak nawet spełnienie wszystkich wymienionych warunków nie zawsze musi taką dostępność zapewnić. Atuty wynikające z gęstej sieci bibliotecznej i korzystnej lokalizacji placówek można poważnie ograniczyć usterkami w organizacji pracy, a szczególnie ustaleniem niedogodnych dla czytelników dni i godzin otwarcia. Nic więc dziwnego, że w bardzo krótkim tekście *Manifestu bibliotek publicznych* UNESCO znalazło się miejsce na apel do bibliotekarzy o usta-

wystarczających godzin, dogodnych dla czytelników.

Świadczy to dobitnie o wadze problemu. Widocznie nie tylko w Polsce wygoda czytelnika nie zawsze idzie w parze z wygodą bibliotekarzy i nie zawsze w tym starciu interesów wygrywa czytelnik...

W naszym kraju kwestię czasu otwarcia bibliotek publicznych dla czytelników regulują odpowiednie wytyczne Ministerstwa Kultury i Sztuki *. Poza zaleceniami ogólnymi (otwieranie placówek w dniach i godzinach dogodnych dla użytkowników, dostosowanie czasu otwarcia do specyficznych potrzeb poszczególnych grup czytelników), wytyczne podają szereg wskazówek szczegółowych. I tak na przykład zaleca się, by w placówkach o obsadzie 1-osobowej biblioteka była otwierana co najmniej 3 razy w tygodniu przy pracowniku niepełnozatrudnionym i 5 razy w tygodniu przy pełnozatrudnionym; biblioteki dla dorosłych powinny być czynne co najmniej do godz. 19⁰⁰, a dla dzieci do 18⁰⁰; pożądane jest, by czytelnie naukowe w miastach i biblioteki na wsi były otwierane w niedzielę.

* Wytyczne Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 27 kwietnia 1972 r. w sprawie czasu otwarcia bibliotek publicznych dla czytelników. (KOB-III-530-11/72 — zob.: Zarzębski T. — *Przepisy prawne dla bibliotek publicznych*. Warszawa 1989 s. 132).

Gdyby wszystkie dyspozycje podane w *Wytycznych* zostały wprowadzone w życie, rząd Polski mógłby zameldować UNESCO, że zalecenia *Manifestu* w tym zakresie zostały w naszym kraju w pełni zrealizowane. Niestety,

praktyka bardzo odbiega od wzorca

sprecyzowanego w *Wytycznych* Ministerstwa Kultury i Sztuki. Obfitego materiału na potwierdzenie tej tezy dostarczają dane zawarte w kolejnych zeszytach informatora *Biblioteki w Polsce*, publikowanych od dwu lat przez Wydawnictwo SBP (ukazało się dotychczas 21 tomików dokumentujących stan bibliotek w poszczególnych województwach, w tym także czas otwarcia placówek dla czytelników).

Lektura informatora wykazuje w zakresie czasu otwarcia bibliotek przede wszystkim ogromne zróżnicowanie między poszczególnymi województwami i placówkami. Do zjawisk ogólnie występujących, a niekorzystnych dla czytelnika, należy zaliczyć niechęć do otwierania placówek w godzinach wieczornych (nawet czytelni bibliotek głównych w dużych miastach) i w niedzielę oraz skracanie czasu obsługi czytelników w soboty. Zróżnicowanie sytuacji w poszczególnych województwach wskazuje na bardzo różny stan nadzoru merytorycznego nad pracą poszczególnych placówek ze strony władz wojewódzkich. W niektórych województwach stan jest bliski

postulowanemu

w *Wytycznych* i w dużym stopniu ujednoczony dla ogółu placówek o podobnym charakterze i zbliżonych warunkach działania, w innych niemal w każdej bibliotece przyjęto indywidualne rozwiązania — bardzo często krańcowo niekorzystne dla użytkowników.

Naruszenie ducha i litery *Wytycznych* można podzielić na cztery kategorie:

1. Zbyt mały wymiar czasu (dni i godzin) otwarcia bibliotek dla czytelników.
2. Niedogodny czas otwarcia dla wszystkich czytelników, lub ich podstawowych grup.
3. Daleko posunięte zróżnicowanie godzin wypożyczeń w poszczególnych dniach tygodnia.
4. Kilkudniowe przerwy w wypożyczaniu w obrębie tygodnia.

A oto charakterystyczne przykłady.

Do punktu 1.

Bardzo wiele bibliotek jest otwartych dla czytelników w zbyt szczupłym wymiarze dni i godzin. Niektóre filie otwierane są tylko raz w tygodniu. Szczególnie dużo takich przypadków znajdziemy w woj. przemyskim (np. Łopuszka Wielka i Siedlecze w gm. Kańczuga, Ostrów w gm. Gać, Sierakońce w gm. Fredropol). W województwie tym odnotowano przypadek otwierania raz w tygodniu biblioteki gminnej (Maleniska). Taki stan rzeczy chyba nie zawsze wynika z niewielkiego zatrudnienia, gdyż biblioteka w Maleniskach i filia w Ostrowie czynne są wprawdzie raz w tygodniu, ale przez 7,5 godz. (można by te godziny z pożytkiem dla czytelników podzielić na dwa dni). Z otwieraniem filii tylko raz w tygodniu spotykamy się także w wielu innych województwach (chełmskie, piotrkowskie, bydgoskie).

Przykładów otwierania bibliotek gminnych 3 a nawet 2 razy w tygodniu jest sporo. Zbyt skromny jest wymiar czasu pracy także w wielu bibliotekach miejskich, a nawet wojewódzkich. Wypożyczalnia i czytelnia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki w Przemyśle czynne są dla czytelników tylko 4 razy w tygodniu. Podobnie dzieje się w MBP w Mysłowicach (woj. katowickie) i jej filiach.

Do punktu 2.

Zbyt rzadko otwierana biblioteka to niewątpliwie wielkie utrudnienie dla czytelników. Ale także przy właściwej częstotliwości otwierania, placówka może się stać trudno dostępną, jeśli jest czynna w godzinach niedogodnych dla użytkowników, np. zbliżonych do typowo biurowych (8⁰⁰-15⁰⁰) lub tylko w godzinach rannych czy wyłącznie popołudniowych (nie-rzadko wręcz nocnych). Gdy placówka czynna jest tylko przed południem, staje się niedostępna dla osób pracujących zawodowo (szczególnie dojeżdżających do pracy w innych miejscowościach), gdy tylko wieczorem, nie mogą z niej korzystać dzieci dochodzące do szkoły z innych miejscowości (a w okresie jesienno-zimowym w ogóle nieprzyjemnie jest kręcić się wieczorem po wiejskich nieoświetlonych i zablokowanych uliczkach). Znaczna część bibliotek gminnych, szczególnie w województwach chełmskim, ostrołęc-

kim, piotrkowskim, czynna jest tylko do godz. 16⁰⁰ (nawet przy obsadzie więcej niż 1-osobowa), a niekiedy jeszcze krócej. Np. w woj. chełmskim GBP w Kraśniczynie otwarta jest do 15³⁰, a GBP w Żmudzi do 15⁰⁰, tylko raz do 16⁰⁰.

W filiach sytuacja jest niesłychanie zróżnicowana. Np. w Siedliszczu, gm. Dubienka (woj. chełmskie) wypożycza się książki tylko przed południem, w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰, podobnie w wielu filiach w woj. suwalskim. Z kolei w woj. katowickim występują liczne przypadki udostępniania tylko po południu w godz. 16⁰⁰-20⁰⁰, a nawet do 21⁰⁰ (np. filia Bojszowy Nowe, gm. Bojszowy, w godz. 17⁰⁰-20⁰⁰, filia Psary, gm. Trzebinia, w godz. 16⁰⁰-21⁰⁰). Lubią pracę w nocy liczne biblioteki w woj. piotrkowskim (np. filia w Kodranii, gm. Rząśnia, w godz. 16⁰⁰-22⁰⁰, w Stróży, gm. Rząśnia, w godz. 16³⁰-20³⁰). Rekord pracy nocnej ustanowiła jednak prawdopodobnie filia w Galkówku-Kolonii (gm. Brzeziny w woj. skierniewickim) otwierana w godz. 16³⁰-22³⁰. Z kolei pierwszeństwo w rannym otwieraniu biblioteki przynależy GBP w Górze św. Małgorzaty (woj. płockie) — placówka ta jest czynna 5 razy w tygodniu, każdego dnia od godz. 7³⁰.

Wypożyczanie w godzinach przedpołudniowych preferują nie tylko bibliotekarki wiejskie, ale także dość liczne zatrudnione w miastach. Np. w MBP w Pyskowicach, w woj. katowickim, tylko dwa razy w tygodniu biblioteka czynna jest do godz. 18⁰⁰, a w inne dni do 15⁰⁰ lub tylko do 14⁰⁰. Z kolei w Czechowicach-Dziedzicach MBP czynna jest do godz. 19⁰⁰ w poniedziałek, wtorek i środa, natomiast w czwartek do 15⁰⁰, a w sobotę do 14⁰⁰ (czyli, że w drugiej połowie tygodnia nie można korzystać z wypożyczalni i czytelnicy po południu). Czytelnie główne w MBP i WBP w Katowicach czynne są cztery razy do 19⁰⁰, a dwa do 15⁰⁰.

Z przypadkami pracy czytelników naukowych w miastach w niedzielę nie spotkałem się w wydanych informatorach. Natomiast udostępnia książki w niedzielę sporo bibliotek i filii na wsi, głównie w województwie chełmskim, katowickim i przemyskim.

Do punktu 3.

Okazuje się, że częste otwieranie bibliotek w godzinach dogodnych dla czytelników to nie wszystko. Czas pracy powinien

być ujednoczony. Otwieranie placówki w poszczególnych dniach w zupełnie innych godzinach dezorientuje użytkowników, szczególnie rzadziej korzystających z biblioteki. Nie wszyscy bibliotekarze o tym pamiętają. Przykładów ujednoczenia czasu otwarcia w obrębie całego tygodnia mamy niewiele. Do chwalebnych wyjątków należy MGBP w Ćmielowie (woj. tarnobrzeskie), czynna 6 razy w tygodniu, w tym w niedzielę, w godz. 12⁰⁰-20⁰⁰. W wielu filiach, bibliotekach gminnych, a nawet miejskich prawie w każdym dniu tygodnia biblioteka otwierana jest w innych godzinach. Np. GBP w Hermanowicach, gm. Przemyski, czynna jest 6 razy w tygodniu, ale aż w pięciu układach czasowych (poniedziałek 12⁰⁰-20⁰⁰, wtorek i piątek 13⁰⁰-20⁰⁰, środa, 8⁰⁰-16⁰⁰, czwartek 9⁰⁰-19⁰⁰, sobota 12⁰⁰-20⁰⁰), filia w Dębieńsku Wielkim, gm. Leszczyny (woj. katowickie), czynna jest 5 razy w tygodniu w czterech wersjach czasowych, podobnie jak szereg innych placówek w wielu województwach (chełmskie, przemyskie, katowickie). Czasami, aby dokładnie zapamiętać godziny wypożyczeń, czytelnik musiałby wmontować w głowę komputer. Np. w MBP w Łędzinach, w woj. katowickim, czynna jest w poniedziałek 9⁰⁰-16⁰⁰, wtorek 12⁰⁰-16⁰⁰, w środę i piątek w godz. 13⁰⁰-19⁰⁰, w sobotę w godz. 9⁰⁰-13⁰⁰.

Chyba jeszcze bardziej skomplikowany układ panuje w GBP w Sawinie i jej filiach (woj. chełmskie). Placówki te czynne są w pierwsze i trzecie poniedziałki miesiąca w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, w środy i piątki w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, w pierwsze i trzecie soboty miesiąca w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰. Wygląda na to, że w drugie i czwarte poniedziałki i soboty miesiąca w ogóle nie są czynne.

Rekord w zróżnicowaniu godzin wypożyczeń należy jednak do filii Kołocin w gm. Dmosin (woj. skierniewickie) — czynna jest ona 6 dni w tygodniu, w każdym w zupełnie innych godzinach: poniedziałek 10⁰⁰-18⁰⁰, wtorek 8⁰⁰-15⁰⁰, środa 12⁰⁰-19⁰⁰, czwartek 12⁰⁰-18⁰⁰, piątek 11⁰⁰-16⁰⁰, sobota 10⁰⁰-15⁰⁰.

Do punktu 4.

Jest sporo przypadków uruchamiania bibliotek w określone kolejne dni i zamykania na resztę tygodnia (na kolejne cztery, a nawet pięć dni). Np. filia Bogdanów w gminie Wola Krzysztoporska (woj. piotrkowskie) czynna jest w poniedziałki, wtorki i środy

(tylko przed południem), filia w Cewkowie gm. Stary Dzików (woj. przemyskie) — tylko w piątki, soboty i niedziele.

Dotychczas wydane zeszyty informatora *Biblioteki w Polsce* obrazują stan tylko w niespełna połowie województw, i to głównie w Polsce centralnej i południowo-wschodniej. Wniosków więc płynących z ich lektury nie można uogólniać na cały kraj, tym bardziej że w części zeszytów brak jest informacji o filiach.

Jednak ktoś, kto sądziłby, że im dalej na zachód i północ, tym sytuacja w zakresie udostępniania zbiorów jest bliższa wytycznych Ministerstwa, bardzo by się mylił. Zdaje się świadczyć o tym materiał z woj. katowickiego, a także ostatnio wydany zeszyt poświęcony woj. bydgoskiemu. W większości bibliotek tego bardzo dużego województwa, obejmującego tereny historycznego Pomorza i częściowo Wielkopolski, zróżnicowanie czasu otwarcia bibliotek dla czytelników jest nie mniej fantazyjne niż w woj. piotrkowskim i bardzo często nader kłopotliwe dla czytelników. Np. filia w Wudzynie, gmina Dobrcz, czynna jest raz w tygodniu (czwartek 16⁰⁰-17³⁰), a filia w Borównie, w tej samej gminie 4 razy, za to każdego dnia w innych godzinach (8⁰⁰-10⁰⁰, 10³⁰-13³⁰, 8⁰⁰-9⁰⁰, 11⁴⁰-13⁴⁰). Podobnie ciekawie zróżnicowane są godziny wypożyczeń w Bibliotece Gminnej w Dąbrowie Chełmińskiej. Zupełnie nietypowe są też godziny otwarcia biblioteki publiczno-szkolnej w Gotelpie (gmina Czersk): 2 razy w tygodniu w godz. 14⁰⁰-16⁰⁰ (tak aby, broń Boże, nie zahaczały o czas pobytu dzieci w szkole!).

Z czego wynikają te liczne zróżnicowania i ograniczenia prawa społeczności lokalnej do wygodnego korzystania z bibliotek? Niekiedy mają one zapewne mniej lub bardziej obiektywne uzasadnienie (np. biblioteki

mieszczące się w szkołach lub urzędach są zobowiązane dostosować czas udostępniania do godzin otwarcia budynku). Ale są to przypadki nieliczne. Lwia część niewygodnych dla czytelnika dni i godzin wypożyczeń przykrojona jest do potrzeb i wygody bibliotekarza. Prawie wszystkim pracownikom bibliotek wygodniej jest pracować przed południem niż po południu. Poza tym są niezliczone uwarunkowania indywidualne. Np. ktoś pracuje na etacie w szkole lub w urzędzie — w takiej sytuacji oczywiście może dodatkowo pracować w bibliotece tylko po południu lub wieczorem. Ktoś inny dojeżdża z sąsiedniej miejscowości i godziny otwarcia biblioteki trzeba dostosować do rozkładu jazdy PKS-u. W jeszcze innych przypadkach bibliotekarki muszą po południu zająć się dziećmi wracającymi ze szkoły lub przedszkola, zatem pracować w bibliotece mogą tylko przed południem. Oczywiście takie uwarunkowania trzeba brać pod uwagę, ale chyba tylko do pewnych granic. Bo na pewno biblioteka otwarta wyłącznie w godzinach 8⁰⁰-14⁰⁰ lub 17⁰⁰-22⁰⁰ nie jest placówką pełnowartościową, nawet jeśli ma piękny księgozbiór i kompetentnego pracownika. Organizacja pracy biblioteki, a szczególnie czas jej otwarcia ma niewątpliwie nie mały wpływ na zakres i intensywność czytelnictwa.

❖ Nie jest chyba sprawą przypadku, że najwięcej przykładów ustalania niedogodnych dla czytelników godzin otwarcia bibliotek notujemy w województwach zajmujących końcowe pozycje w tabelach obrazujących rozwój czytelnictwa. W związku z tym proponuję, by przeprowadzić powszechny przegląd sytuacji w tej dziedzinie, kierując się wspomnianymi *Wytycznymi* Ministerstwa Kultury i Sztuki.

„Podręcznikowy bałagan”

Podczas wakacji pewna liczba bibliotek pozostaje nieczynna. Ale fakt, że biblioteki zamykają podwoje dla czytelników, nie oznacza wcale, że stają się w tym czasie instytucjami martwymi. Okres przerwy wakacyjnej jest bowiem wykorzystywany jako czas gorączkowych przygotowań na przyjęcie nowych czytelników, którzy przybędą wraz z rozpoczęciem kolejnego roku akademickiego. Jest to także czas przeznaczony na wykonanie np. zaplanowanych wcześniej melioracji w katalogach, przesunięć w zapełnionych do granic możliwości skrzynkach katalogowych, na odnowienie pozostałych ze starości informacji dla czytelników, czas skontrum czy też ogólnego remontu. Często jest to także okres wytężonej pracy w Oddziale Opracowania, który przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego i akademickiego ma za zadanie opracować i przekazać do Oddziału Udostępniania nowo zakupione podręczniki, zarówno akademickie, jak i szkolne. Wymaga tego specyfika bibliotek szkół wyższych, zwłaszcza zaś wyższych szkół pedagogicznych kształcących przyszłych nauczycieli. Studenci tych uczelni powinni mieć zapewniony dostęp do najnowszych podręczników, także szkolnych. Większość z nich powinni znaleźć w bibliotekach, skąd będą je mogli wypożyczyć.

Ale czy znajdują?

Istnieje bowiem dzisiaj prawdziwy „podręcznikowy bałagan”, którego skutki dotknęły także biblioteki.

Znaczące jest, że dawniejszy lider w produkcji podręczników — Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne — dziś musiał podzielić się rynkiem z innymi oficynami wydawniczymi. Do najbardziej znanych, zajmujących się obecnie edycją podręczników należą m.in. (z siedzibą w Warszawie): „Nowa Era”, Wydawnictwo Żak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Wydawnictwo STENTOR, Wydawnictwo Edukacyjne znane z serii podręczników „To lubię”, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Pracownia Pedagogiczna i Wydawnicza wyda-

jąca cykl podręczników o przygodach Figielka oraz książki metodyczne dla nauczycieli, Oficyna Edukacyjna Krzysztof Pazdro, publikująca głównie podręczniki do nauczania chemii i fizyki, oraz inne posiadające siedziby w różnych regionach kraju: Kielecka Oficyna „MAC”, Oficyna Wydawnicza Impuls z Krakowa, ARKA z Poznania, Firma Tomczak z Łodzi oraz wiele innych, których nie sposób nawet wymienić. Często zresztą bywa tak, że rodzą się oficyny, które wydają tylko jeden podręcznik.

Nadal jednak znaczna część książek szkolnych powstaje w Wydawnictwach Szkolnych i Pedagogicznych. W roku ubiegłym minął jubileusz 50-lecia tego zasłużonego wydawnictwa, które powstało 9 IV 1945 r. jako Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Była to pierwsza wyspecjalizowana oficyna wydawnicza służąca do wydawania książek szkolnych, która wzorowała się na tradycji powołanego w r. 1775 przez Komisję Edukacyjnej Narodowej Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych¹.

Mało kto dziś pamięta, że pierwszą książką tej oficyny był wydany w lipcu 1945 r. *Elementarz dla szkół wiejskich* Mariana Falskiego, i że podczas pierwszego roku produkcji wydawnicza wyniosła 1,4 mln egz. książek. Mimo to w końcu 1945 r. na pięcioro dzieci w wieku szkolnym przypadał tylko jeden podręcznik². Ciekawe, jak dziś kształtuje się stosunek liczby uczniów do liczby podręczników? Warto jeszcze wspomnieć, że przez 50 lat działalności oficyna ta wydała 25 tys. tytułów o łącznym nakładzie 2 mld egzemplarzy³.

Obecnie wybór podręcznika do nauki danego przedmiotu należy do nauczyciela ten przedmiot wykładającego. Niemożliwy jest więc dziś, powszechny w latach poprzednich, zakup przez uczniów podręczników „na ślepo”, do takiej to a takiej klasy, bez konsultacji z nauczycielem. Nie ma dzisiaj także możliwości odkupienia znajdujących

¹ 50 lat Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych. „Notes Wydawniczy” 1995 nr 5 s. 14.

² Tamże.

³ Tamże s. 16.

się przeważnie w dobrym stanie (a przy tym tańszych) podręczników od uczniów klas starszych, gdyż nauczyciele wybierają w większości podręczniki nowe, takie, które dopiero pojawiły się na rynku.

Wybór jest dziś bardzo duży.

Mamy wszakże w księgarniach ogromne ilości podręczników do każdej klasy i do każdego przedmiotu. Mamy podręczniki, ćwiczenia, zeszyty pracy ucznia, testy, sprawdziany... itd. Gubią się w tej rozmaitości wszyscy: nauczyciele, uczniowie, księgarze, bibliotekarze, a przede wszystkim rodzice, przez lata przyzwyczajeni do tego, że książki po starszym dziecku mogło śmiało używać młodsze. Dziś jest to niemożliwe. Wiele podręczników (w dobrym stanie) po prostu zwyczajnie poniewiera się po domach, niektóre zostały przeznaczone na makulaturę, a jeszcze inne spotkał los najgorszy — splonęły użyte jako podpałka.

W skali całego kraju możemy mówić o tonach takich niepotrzebnych już podręczników. Cóż jednak robić, gdy zastąpiły je tysiące nowych (w większości o wiele droższych) książek szkolnych? Jest ich tak dużo, że nie mieszczą się na księgarskich półkach. I chyba nikt nie próbował ich policzyć. Myślę, że liczba ich sięga kilku tysięcy. Przy tak bogatej ofercie występuje niestety dotkliwy brak pełnej informacji na temat dostępnych na rynku podręczników i pomocy naukowych. Powstała luka próbuje się zapłacić organizując różne imprezy promujące i upowszechniające książkę szkolną. Jedną z nich były Ogólnopolskie Targi Książki Szkolnej „Edukacja '95”. Impreza ta odbyła się w Pałacu Kultury i Nauki w dniach 2-5 III 1995 r. i była drugą z tego cyklu. Przedstawiono na niej około 5900 pozycji książkowych. Kolejną imprezą był w grudniu „IV Warszawski Tydzień Książki Oświatowej”, współorganizowany m.in. przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne oraz Kuratorium Oświaty. Warto także wspomnieć o nowej inicjatywie Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych, które 19 I 1995 r. otworzyły przy Placu Dąbrowskiego w Warszawie Centrum Promocyjne WSiP⁴. Jest to jedyne tego typu przedsię-

wzięcie w Europie Środkowej i Wschodniej (do tej pory podobne istnieje tylko w Słowacji). Ma ono służyć prezentacji nowości podręcznikowych (w tym także multimedialnych). Planuje się też organizowanie licznych sesji z udziałem nauczycieli i metodyków z całej Polski, które mają służyć zbieraniu opinii o merytorycznej i dydaktycznej wartości książek oraz uzasadnianiu ich wyboru dla uczniów.

Również Wydawnictwo Edukacyjne organizuje konferencje, na których zapoznaje nauczycieli z oferowanymi podręcznikami. Przed wakacjami np. odbyła się konferencja pod hasłem „Co nowego w nauczaniu języka polskiego w szkołach podstawowych”, zaś w przyszłości oficyna ta planuje zorganizowanie warsztatów z podręcznikami „To lubię”⁵.

Dawniej podręczniki dzielono głównie na te, które przeznaczone były dla szkoły podstawowej, i te do szkoły średniej, zaś w obrębie tych grup na różne przedmioty i klasy. Dziś dodatkowo

„rodzinę” podręczników możemy podzielić na „gatunki”:

p o p i e r w s z e książek, które zostały zatwierdzone i wpisane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej do zestawu książek dopuszczonych jako podręczniki, p o d r u g i e książek zalecanych jako podręczniki, p o t r z e c i e książek dopuszczonych jako książki pomocnicze, p o c z w a r t e zalecanych jako książki pomocnicze i uzupełniające.

Fakt, że nauczyciele mają dziś możliwość wyboru podręcznika, jest na pewno korzystny. Z drugiej jednak strony, patrząc na totalny chaos na rynku podręcznikowym, budzą się w nas wątpliwości, czy jest to decyzja ze wszech miar słuszna.

Sytuacja nie jest korzystna także dla bibliotek. Na rynku podręcznikowym istnieje ogromna ilość tytułów. Rodzą się więc normalne w takiej sytuacji pytania. Które z podręczników zakupić do biblioteki? Które wybrać? Które będą najczęściej używane? Z których będą korzystać studenci na praktykach? Nie ma bowiem dzisiaj możliwości

⁴ Kronika. „Notes Wydawniczy” 1995 nr 2 s. 63.

⁵ Wydawnictwo Edukacyjne poleca. „Głos Nauczycielski” 1995 nr 37 s. 8.

kupna wszystkich podręczników, jak często bywało w latach poprzednich. Przede wszystkim ze względu na wysoką cenę (średnio 3-20 zł). Najdroższe okazują się podręczniki do nauki języków obcych, których cena sięga rzędu kilkudziesięciu złotych. Znamienne jest też, że od początku wakacji do rozpoczęcia roku szkolnego podręczniki w księgarniach drożały dwukrotnie. Nic więc dziwnego, że cena kompletu nowych podręczników waha się średnio od 30 do ponad 100 zł.

Interesująca jest też opinia księgarzy, którzy twierdzą, że nigdy dotąd nie było takich licznych zwrotów kupionych podręczników. Cóż jednak robić, gdy rodzice nabyli niewłaściwy podręcznik, lub też gdy wraz ze zmianą nauczyciela zmienił się podręcznik. Zdarza się także, że nawet gdy nauczyciel wybrał podręcznik funkcjonujący na rynku księgarskim od kilku lat, należy przezornie sprawdzić jego zawartość. Okazuje się bowiem, że wydane w r. 1995 podręczniki, np. *Matematyka Józwickiego* dla klasy III szkoły podstawowej, czytanką autorstwa Przyłubskich *Mam 6 lat* czy też ćwiczenia do geografii *Zajęca*, mają inną zawartość niż w roku poprzednim⁶.

Wróćmy jednak do bibliotek. Biblioteki wyższych szkół pedagogicznych nie mogą przestać na zakupie jednego egzemplarza danego podręcznika (nie tak znowu odległe są czasy, kiedy kupowano ich po kilkadziesiąt) — musi ich być co najmniej kilka, a to już jest po pierwsze wysoki koszt, a po drugie duża ilość tak cennego w bibliotekach miejsca na półkach. W takiej sytuacji biblioteka musi świadomie ograniczyć liczbę kupowanych tytułów. Dlaczego? Licząc tylko po dwa egzemplarze każdego podręcznika razy kilka tysięcy tytułów, dochodzimy do ogromnej liczby woluminów. Strach przeliczać, ile wyniosłby koszt wszystkich podręczników.

Jest jeszcze niebezpieczeństwo, że część książek po zatwierdzeniu ich jako podręczniki zostanie wycofana. Pamiętamy przecież historię z *Przysposobieniem do życia w rodzinie* autorstwa Wiesława Sokoluka, Dagmary Andziak i Marii Trawińskiej, wydanym przez WSiP w r. 1987.

Podręcznik ten pojawił się na rynku po zatwierdzeniu przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, skutkiem czego zakupiły go także biblioteki (np. nasza kupiła 12 egzemplarzy). Następnie został wycofany. Nie wnikając, czy była to decyzja słuszna, czy nie, należy stwierdzić, iż dziś książki te pokryte kurzem zajmują tylko miejsce w magazynie. Nikt z nich nie korzysta. Słychać podobne głosy także o innych podręcznikach. Wnioski nasuwają się same. Czy nie można zmienić procedury nadawania książkom statusu podręcznika? Czy nie można ocenić przydatności książki do użytku szkolnego, zanim trafi ona na rynek księgarski? Wielu osobom i instytucjom zaoszczędziłoby to kłopotów i wydatków.

Pocieszające jest, że obecnie

wyraźnie poprawił się poziom edytorski podręczników.

Widoczna jest także tendencja do ich „odchudzania”; duża ilość książek, zwłaszcza przeznaczonych dla klas młodszych, to cienkie broszury. Trzeba też przyznać, że dzisiejsze podręczniki o przyciągających wzrok kolorowych, lakierowanych okładkach, często bogato ilustrowane, o ciekawych rozwiązaniach graficznych, zawierające wycinanki, nalepki, gry planszowe, zaopatrzone w dokumenty towarzyszące typu: mapy, kasety, dyskietki, w niczym nie przypominają książek, z jakimi spotykaliśmy się podczas naszej nauki szkolnej.

Często jednak w życiu bywa tak, że ilość nie idzie w parze z jakością. O ile można mówić o poprawie poziomu edytorskiego podręczników, to wartość merytoryczna niektórych z nich pozostawia wiele do życzenia. Część książek, zwłaszcza tzw. ściąg, zawiera dość ewidentne błędy, ale nie uszczędniono się ich także w podręcznikach szkolnych zatwierdzonych przez MEN. Takie podręczniki omawia na „czarnej liście” Marek Gumkowski w „Notesie Wydawniczym” nr 6/95, gdzie wytyka zauważone błędy merytoryczne zawarte w podręczniku Andrzeja Pankowicza *Historia 4. Polska i świat współczesny*⁷. Podano tam np. błędnie liczbę członków KOR jako 134

⁶ baj: *Kosztowna niespodzianka*. „Głos Słupski” 1995 nr 201 (31 VIII) s. 12.

⁷ Andrzej Pankowicz: *Historia 4. Polska i świat współczesny*. Warszawa 1994.

a nie 14 (prawidłowo)⁸. Tę samą błędą informację powielono w pozycji Marzenny Giedrojć i Andrzeja Wojtaszaka *Wiedza o społeczeństwie. Kompendium dla uczniów starszych klas szkół podstawowych i uczniów szkół średnich*⁹, opatrzonej przez MEN numerem 120/95 na liście książek zalecanych do użytku szkolnego¹⁰. Po lekturze tego artykułu należy się zgodzić z autorem, że konieczne jest wprowadzenie obowiązku systematycznego recenzowania przez specjalistów książek przeznaczonych do użytku szkolnego. Także z tego powodu, że dziś, aby książka została włączona do zestawu podręczników, wystarczą w większości przypadków trzy pozytywne recenzje tej książki. Często nawet bywa tak, że wydawcy sami opłacają recenzentów, trudno więc stwierdzić, że są to na pewno recenzje obiektywne. MEN przeważnie pozostaje przy opinii wydanej przez owych recenzentów, nie przedstawiając książek do własnej recenzji.

Trudno także mówić o właściwej kompozycji wydawniczej podręczników. Nadal duża liczba podręczników nie ma w ogóle kart tytułowych (można nawet powiedzieć, że powstała swoista „moda” na umieszczanie tytułatury i adresu wydawniczego na wewnętrznej stronie okładki). Często informacje potrzebne do sporządzenia opisu bibliograficznego można znaleźć w różnych, niekiedy najmniej spodziewanych miejscach w książce. Tak więc o ile można

mówić o podwyższeniu poziomu edytorskiego, trudno to samo powiedzieć o przestrzeganiu przez niektórych, zwłaszcza zaś nowych wydawców normy *Kompozycja wydawnicza książki*¹¹.

Można by jeszcze wiele o dzisiejszych podręcznikach napisać, ale potrzeba nam w tej kwestii konkretnych — i to pilnych — rozwiązań. Przede wszystkim trzeba się zastanowić, czy nie warto ograniczyć liczby tytułów, wprowadzając ostrzejsze kryteria, jakie musiałaby spełniać książka przed wpisaniem jej na listę podręczników (zwłaszcza jeśli chodzi o zawarte w niej wartości poznawcze i wychowawcze). Dla nas, bibliotekarzy, ważne jest, aby zwrócono uwagę na kompozycję wydawniczą oraz na właściwy wybór miejsca na informacje niezbędne do sporządzenia opisu katalogowego. Ponadto należy w końcu uczynić coś, aby ocalić tysiące niepotrzebnych już książek szkolnych, a tym samym uchronić biedniejszą część społeczeństwa od wysokich corocznych wydatków. Chyba nie stać nas na takie marnotrawstwo! Ponadto trzeba przecież pamiętać o konieczności ochrony środowiska.

Tysiące zmarnowanych podręczników to setki złotych, jakimi budżety bibliotek są obciążone przez „rewolucje podręcznikowe”. Zaczyna w bibliotekach brakować miejsca na półkach przeznaczonych dla podręczników. Na pewno w przyszłym roku trzeba będzie myśleć o ich selekcji, bo przypuszczalnie, jeśli nic się nie zmieni, znów powstaną dziesiątki, setki a może nawet tysiące nowych podręczników, tak że już nikt z nas nie będzie mógł połapać się w tym „podręcznikowym balaganie”.

⁸ Marek Gumkowski: *Książki nie zalecane*. „Notatki Wydawnicze” 1995 nr 6 s. 55.

⁹ Marzenna Giedrojć, Andrzej Wojtaszak: *Wiedza o społeczeństwie. Kompendium dla uczniów starszych klas szkół podstawowych i uczniów szkół średnich*. Szczecin 1995.

¹⁰ Marek Gumkowski: *Książki...*, jw. s. 54.

¹¹ PN-78/N-01222. *Kompozycja wydawnicza książki*.

Drugi Dom

Piętnaście lat Klubu Dyskusyjnego Książki Mówionej

Początki pracy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu z czytelnikami niesprawnymi wzrokowo sięgają listopada 1978 roku. Wówczas to podpisano porozumienie między Biblioteką a Zarządem Okręgu Polskiego Związku Niewidomych w sprawie gromadzenia i udostępniania inwalidom wzroku książek nagranych na kasetach magnetofonowych. Mimo trudnych warunków lokalowych i usytuowania punktu bibliotecznego na pierwszym piętrze staromiejskiej kamienicy, do którego docierało się krętymi, słabo oświetlonymi schodami, wzrastała frekwencja czytelników. Przybywało też książek mówionych. Wokół kierowniczkę placówki, pani Doroty Florckiewicz, zaczęło się gromadzić grono zapaleńców, miłośników literatury i piękna słowa. Korzystanie z książek mówionych, przesłuchiwanie ich w domu — to jeszcze za mało. Irenie Hajncel, Edmundowi Janke, Jadwidze Jagodzińskiej, Reginie Kociewskiej, Ryszardowi Procherze — inwalidom wzroku pierwszej grupy — zabrakło czegoś więcej. Szczerych rozmów, dyskusji o problemach poruszanych w literaturze, towarzyskich spotkań, bycia razem, przelamywania barier izolacji i osamotnienia. Te pragnienia należało zaspokoić.

Pierwsza dyskusja nad książką Jerzego Szczygła *Jak trudno kochać* odbyła się w marcu r. 1980 w siedzibie Związku Niewidomych. Ta forma pracy czytelniczej przypadła wszystkim do gustu. Postanowiono powołać Klub Dyskusyjny Książki Mówionej. Słowa stały się faktem i już we wrześniu tego roku uroczystie podpisano porozumienie w sprawie utworzenia Klubu i przejęcia nad nim patronatu przez WBP i Książnicę Miejską.

Uroczystość odbyła się przy nie spotykanej dotąd frekwencji osób z wadami wzroku. Nie zabrakło też Dyrekcji i pracowników biblioteki, notabli wojewódzkich i miejskich, przedstawicieli prasy.

Na przewodniczącą Klubu wybrano p. Irenę Hajncel — osobę o ujmującym sposobie bycia, rzadko spotykanej kulturze duchowej, uzdolnioną artystycznie, pełną

inwencji i nie liczącą nigdy swego czasu i sił w pracy społecznej. Nowo wstępującym członkom Klubu wręczono legitymacje z mottem Cicerona:

Czytanie rozwija rozum młodzieży,
odmładza charakter starca,
uszlachetnia w chwilach pomyślności,
daje pomoc i pocieszenie w przeciwnościach.

Z czasem przybywało nowych członków oczarowanych atmosferą Klubu oraz spokojem emanującym z biblioteki. Co ciekawe, trafiało tu wiele nowych osób, w świadomości których nie funkcjonowały dotychczas pojęcia literatury i biblioteki.

Po piętnastu latach działalności Klubu, w bezbarierowej sali Towarzystwa Naukowego zorganizowano uroczystość podsumowującą ten okres pracy. Zebrało się prawie sto osób, było dużo uśmiechów, kwiatów i życzeń. Urzędy: Wojewódzki i Miejski przyznały nagrody i dyplomy ośmiu najaktywniejszym i długoletnim uczestnikom, w tym Irenie Hajncel — przewodniczącej Klubu i Zygmuntowi Bartnickiemu — 93-letniemu czytelnikowi, stałemu bywalcowi wszystkich imprez klubowych. Ośrodek Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych WBPiKM, w którego strukturze działa obecnie Biblioteka dla Niewidomych i Niepełnosprawnych, wyróżnił ośmiu społeczników, a Klub Dyskusyjny Książki Mówionej przyznał dyplomy długoletnim wykładowcom i prelegentom (głównie pracownikom naukowym z UMK), dziennikarzom, bibliotekarzom, którzy całkowicie bezinteresownie uczestniczyli w spotkaniach, utożsamiając się ze środowiskiem. Wzruszającym punktem programu był monodram *Pożegnanie z łękiem* według książki Tomi Keitlen. Sala zamarła na czterdzieści minut. Odbiorcy przeżywali w skupieniu głębie treści zawarte we wspomnieniach autorki, przekazywane z dużym artyzmem i kulturą słowa przez całkowicie niewidomą Urszulę Laufer-ską z Poznania, laureatkę Ogólnopolskich Konkursów Recytatorskich Niewidomych.

Ostatnim punktem uroczystości było zwiedzenie w Galerii Twórczości Niepełno-

sprawnych wystawy dzieci niesprawnych „Mój ulubiony bohater książkowy w rzeźbie”. Podczas okolicznościowego spotkania przy tradycyjnej lampce wina czas mijał na wspomnieniach i serdecznych rozmowach. Wzniesiono też toast przywołując słowa zaprzyjaźnionego z Ośrodkiem, nieżyjącego już Jerzego M i c h o t k a, który tak napisał w kronice:

Jedno z najmiłszych spotkań, jakie miałem, bo z ludźmi widzącymi dalej niż Ci, którym wydaje się, że widzą wszystko, bo wzrok mają nieuszkodzony; oraz ludźmi tak poszkodowanymi

jak Van Gogh, Beethoven, Mozart i inni, w przeciwieństwie do bogatych pełnosprawnych, których świat — (o czym nie wiedzą) — jest wielokrotnie uboższy. Dziękuję i życzę takim wariatom jak ja, którym się jeszcze chce — powodzenia w oszalanej pracy.

Życzylimy więc sobie nawzajem „wariactwa” i spełnienia życzeń zawartych w wystąpieniu Ireny Hajncel — „Aby kamieniczka przy ulicy Szczytnej 13 nadal nosiła miano naszego Drugiego Domu”.

FRANCISZEK CZAJKOWSKI

Z relacji przewodniczącej Klubu

Początki Klubu Dyskusyjnego Książki Mówionej były skromne. Wszystko zaczęło się w marcu r. 1980 w siedzibie Polskiego Związku Niewidomych od dyskusji nad książką niewidomego pisarza, Jerzego S z c z y g ł a, *Jak trudno kochać*. Powstała wówczas myśl, aby kontynuować takie spotkania. Zarząd Okręgu Polskiego Związku Niewidomych doceniając korzyści płynące dla środowiska z tej nowej dla nas formy działalności kulturalnej, powołał Klub Dyskusyjny Książki Mówionej.

Rada Klubu zgodnie z opracowanym regulaminem za cele swej działalności przyjęła rozwój czytelnictwa w środowisku niewidomych i niedowidzących, kształtowanie postaw patriotycznych, rozwój intelektualny, integrację środowiska i przybliżanie zagadnień kultury.

Rada opracowuje tematykę spotkań i imprez, zaprasza prelegentów i wnikliwie analizuje propozycje zgłaszane przez członków, bowiem każdy czytelnik może wyrazić życzenie, aby dyskutować nad ciekawą według niego książką, zaproponować autora lub kompozytora, którego twórczość chciałby bliżej poznać.

W okresie 15 lat działalności przeprowadziliśmy kilkadziesiąt dyskusji nad książkami o tematyce obyczajowej, społecznej, psychologicznej, historycznej. Mieliśmy z czego czerpać, ponieważ zgromadzony w naszej bibliotece księgozbiór jest pokaźny i stale się powiększa. Szczególnie ciekawe i burzliwe są dyskusje nad książkami współ-

czesnych autorów, bowiem dyskutanci utożsamiają się czasem z bohaterami książek, niekiedy są ich rówieśnikami, stąd wypowiedzi bardzo śmiało, często krytyczne, pozwalające na głębszą refleksję. Każdą dyskusję poprzedza przedstawienie rysu biograficznego autora oraz jego dorobku twórczego, co skłania do sięgania po kolejne pozycje. Szereg spotkań poświęciliśmy twórcom literatury polskiej. Życie i twórczość pisarzy ze znanstwem omawiała p. Danuta K r e ł o w s k a, pracownik WBP.

Dużą wagę przywiązujemy do tematyki patriotycznej. Organizujemy spotkania poświęcone wielkim Polakom, ważnym narodowym rocznicom. Zapraszamy na nie prelegentów, a niekiedy nasi członkowie-seniorzy dzielą się wspomnieniami z własnej działalności w szeregach Armii Krajowej, Cichociemnych, z lat walki z okupantem.

Na podstawie zbioru nagranych książek o tematyce historycznej prowadzimy cykl „Spotkania z historią”. Bogatą wiedzą w tej dziedzinie dzieli się z nami jeden z członków Klubu, kol. Edmund J a n k e.

Lubianym cyklem są wieczory poezji, nastrojowe, przy świecach, niekiedy z udziałem zapraszanych poetów. Twórczość Baczyńskiego, Norwida, Herberta, Szymborskiej, ks. Twardowskiego i innych rozbudziła w wielu z nas zainteresowanie poezją, co z kolei przyczyniło się do powstania w naszym klubie zespołu recytatorskiego i teatru małych form. Z czasem obydwie te zespoły,

kierowane przez panią Dorotę Motylewską, kierownika Biblioteki dla Niewidomych, zaczęły osiągać znaczące sukcesy. W latach 1985-1989 na ogólnopolskich konkursach recytatorskich i teatralnych niewidomych w Gdańsku, Bielsku-Białej i Bydgoszczy zespoły nasze uzyskały Grand Prix, nagrody i wyróżnienia. Otrzymaliśmy też dyplom ministra kultury i sztuki za całokształt działalności kulturalnej w środowisku niepełnosprawnych. Oba zespoły występowały wielokrotnie z programami w domach pomocy społecznej, klubach seniorów, w szkołach i kościołach.

Nasze montaże poetyckie wzbogacane oprawą muzyczną prezentowane były grupom studentów bibliotekoznawstwa i bibliotekarzom odbywającym szkolenia lub seminaria w Wojewódzkiej Bibliotece w Toruniu, a także goszczącym w Toruniu bibliotekarzom z Holandii, Anglii i Japonii.

Od wielu lat prowadzimy też wieczory muzyczne. Uczestnicy tych lubianych spotkań z udziałem pana Ryszarda Skowrońskiego, pracownika WBP, poznają biografie i dorobek artystyczny wielkich klasyków muzyki poważnej i rozrywkowej.

Dużą popularnością cieszą się cykle podróznicze:

„W Polskę idziemy” — prelekcje o najciekawszych regionach Polski wzbogacane przezroczami, dotyczące zabytków, rezerwatów przyrody i tradycji regionalnych,

„Popołudnie podróży” — niezwykle barwne relacje z podróży do najciekawszych i najodleglejszych zakątków świata, wiadomości o panujących tam stosunkach politycznych, gospodarczych i obyczajach, przekazywane przez prelegentów — podróżników, którymi są naukowcy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika: prof. Jan Głuchowski, dr Andrzej Lewandowski, dr Zdzisław Preisner i dr Edward Świtalski. Od wielu lat dzielą się oni z nami bezinteresownie swoimi bogatymi przeżyciami z licznych podróży. Wędrowaliśmy z nimi „bez biletu i dewiz” dookoła świata, do odległej Japonii, Australii, Islandii i Włoch. Chętnie też poznajemy nasze cenne toruńskie zabytki i zbiory muzealne. Korzystamy przy tym z życzliwości toruńskich przewodników i personelu muzeów.

Za pozytywne dla naszego środowiska uznajemy spotkania o tematyce: „Niewidomy o kolorach”, „Jak słyszą i rosną ro-

śliny”, „Tajemnice toruńskich pierników”, „Stan i ochrona środowiska naturalnego”, „Zioła i leczenie nimi” i inne.

Dla naszych członków organizujemy też spotkania okolicznościowe — andrzejki, mikołajki, Dzień Kobiet, spotkania wigilijne. Są w ramach tych spotkań konkursy, zabawy, loterie. Często imprezy te mają oprawę muzyczną, a w ich organizację włącza się czynnie wielu członków klubu.

Prowadzimy również imprezy z inicjatywą i przy współpracy pracowników Ośrodka Czytelnictwa Niepełnosprawnych — pań: Marii Skarżyńskiej i Arlety Tuleyi. Są to spotkania reminiscencyjne i muzykoterapia, nowe dla nas formy rehabilitacji psychicznej. W ramach spotkań reminiscencyjnych odbył się wieczór poświęcony cennym pamiątkom rodzinnym. Prezentowaliśmy sobie nawzajem pamiątki rodzinne, niektóre o wartości historycznej lub zabytkowej. Wyjątkowo miły nastrój miał wieczór poświęcony wierszom zapamiętanym z dzieciństwa. Cytowano między innymi fragmenty wierszy patriotycznych, których uczyli nas rodzice i dziadkowie.

Minione 15 lat działalności klubu oceniamy pozytywnie. W opiniach naszych członków i Rady Klubu przeważa przekonanie, że udało nam się założenia programowe wypełnić z pożytkiem dla środowiska niewidomych.

Dla wielu naszych członków biblioteka jest miejscem spotkań klubowych w gronie znajomych i nowo pozyskanych tam przyjaciół, miejscem wzbogacania wiedzy i interesujących przeżyć kulturalnych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że naszym spotkaniom i imprezom towarzyszy miła i serdeczna atmosfera, stwarzana zarówno przez organizatorów, jak i uczestników. Za dużą wartość uznajemy pobudzenie aktywności i zainteresowań szeroko pojętą kulturą.

Obserwujemy przejawy integracji z innymi grupami niepełnosprawnych, którzy od pewnego czasu uczestniczą w naszych spotkaniach. Stało się to głównie za sprawą kierownictwa Ośrodka, które podczas modernizacji budynku przy ul. Szczytnej, gdzie stale się spotykamy, doprowadziło do złamania wszystkich barier architektonicznych. Tam również prowadzona jest kronika upamiętniająca naszą działalność. Wzbogacają ją fotografie, które między innymi wykonał bezinteresownie toruński fotograf, pan Czesław Jarmusz.

Przez wszystkie lata towarzyszyła nam życzliwość Dyrekcji Biblioteki Wojewódzkiej oraz dobra współpraca z Ośrodkiem Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych. Wsparcia udzielały nam władze Zarządu Okręgu i Koła PZN w Toruniu. Przychylność okazują nam przedstawiciele władz wydziałów kultury miasta i województwa.

Okolicznościowo gośćmi naszych spotkań byli: prezydent miasta, przewodniczący Rady Miejskiej, parlamentarzyści, naukowcy UMK, pisarze, poeci, artyści, duchowni i lektorzy nagrywanych dla nas książek. Cieszymy się także życzliwym zainteresowa-

niem mass mediów. Publikacje w prasie, audycje radiowe i wywiady telewizyjne przybliżyły mieszkańcom naszego regionu problematykę czytelnictwa niewidomych i działalność kulturalną klubu.

Z okazji jubileuszu składamy wyrazy podziękowania i wdzięczności wszystkim sympatykom klubu oraz osobom i instytucjom współdziałającym z nami i wspierającym nas.

Wszystkim członkom Klubu życzę, aby kamieniczka przy ul. Szczytnej 13 nadal nosiła miano naszego drugiego domu.

IRENA HAJNCEL

„Uczyńmy coś dobrego,
Uczyńmy coś dobrego,
Gdyśmy rozpaczy bliscy,
Uczyńmy coś dobrego...”

Biblioteka inna niż wszystkie

Książki mówione udostępniane są w Gorzowie od r. 1976, jednakże dopiero w r. 1981 zaczęła funkcjonować osobna placówka, w zmieniających się, choć zawsze trudnych warunkach lokalowych. Estetyczną siedzibę uzyskała w r. 1990 i tu mogła rozwinąć działalność jako FILIA KSIĄŻKI MÓWIONEJ. Mimo przeróżnych problemów Biblioteka ta zawsze miała szczęście do ludzi. Ponad 10 lat szefowała jej Elżbieta Koryzna-Dugaś, osoba wyjątkowa, która — jak sama mówi — dopiero kiedy straciła wzrok stała się naprawdę aktywna w życiu. Doskonale zna potrzeby swoich czytelników, świetnie porusza się po zbiorach, zawsze pełna inicjatywy i nowych pomysłów. Obecnie swą świetną znajomość zbiorów wykorzystuje przygotowując zestawy książki mówionej dla 23 punktów bibliotecznych na terenie województwa i miasta Gorzowa. I często docierają do nas opinie, że robi to ze znajomością rzeczy i z troską o czytelnika.

Kierowniczką Filii, mającą bezpośredni kontakt z czytelnikami, jest od 5 lat Bożena Wieła-Szum ska. Znow okazał się to dobry wybór (na szczęście minęły czasy, kiedy „liczył się przede wszystkim papier”,

bo nie jest z zawodu bibliotekarzem!). Nowe warunki pracy i nowe pomysły pozwoliły poszerzyć zakres działania placówki, w szczególności rozwinąć formy pracy popularyzatorskiej, która wcześniej istniała także, ale — z konieczności — ograniczona. Niezastąpioną pomocą w realizacji często nietypowych inicjatyw jest Zofia Suszek.

Kronika Filii pęka już w szwach, choć mieści dopiero 5-letnią historię. Biblioteka nabrała charakteru „klubu bywalców” — poza wypożyczaniem stanowi miejsce spotkań nie tylko niepełnosprawnych, ale wszystkich, zwłaszcza zaś osób w starszym wieku, które czują się tu dobrze. Charakterystyczne, że przeważają panie, które mimo upływu lat ciągle chcą być aktywne.

To w tej placówce, na pytanie o motywację korzystania z biblioteki (w ankiecie przeprowadzonej w całej sieci) uzyskaliśmy najwięcej odpowiedzi: „Lubię bywać w bibliotece dla kontaktów z ludźmi”. Bo też okazje do tych kontaktów bywają przeróżne. Poza rozmowami podczas wypożyczania i zwrotu książek, dotyczącymi „całego życia”, są okoliczności bardziej wyjątkowe, niektóre obrosłe już tradycją. Jedno z pomieszczeń to mała galeria, obecna w świa-

domości środowiska, proponująca ekspozycje różniące się od innych funkcjonujących na terenie miasta. Nie ma w tym miejscu żadnych ograniczeń — prezentują swe prace zarówno profesjonaliści, jak i amatorzy, pełno- i niepełnosprawni, starsi i młodsi. Utał się zwyczaj, że wernisaże skupiają bywalców oraz przyjaciół Biblioteki i artystów, ale nie są imprezami zamkniętymi.

Najchętniej widziana jest rzeźba — mający problemy ze wzrokiem mogą ją — podobnie jak towarzyszące pracom opisy w brajlu — oglądać dłońmi, co pełnosprawni artyści odbierają jako sytuację specjalną. Przykładem może być ekspozycja pięknych prac gorzowskiej artystki rzeźbiarki Zofii Dymczyk-Bilińskiej, znanej i cenionej autorki rzeźb prezentowanych w wielu miejscach w kraju i za granicą. Swoje płaskorzeźby i rysunki o tematyce sakralnej pokazywali związani kiedyś z naszym miastem Regina i Paweł Kalbarczykowie. Gościem galerii był też ocieśniały rzeźbiarz — Antoni Dobrowolski (znany pewnie i w innych bibliotekach), który swym ciepłym stosunkiem do ludzi, pokazem umiejętności wzsusza i zadziwia.

Nie sposób wymienić wszystkich, ale nie można pominąć Romany Kaszycz — artystki zajmującej się kiedyś ceramiką, później malarstwem, rysunkiem, także piszącej. Spotkania ze wszystkimi gatunkami jej twórczości oraz z tzw. poezją śpiewaną, aforyzmem, i z samą pełną wrażliwością autorką należały do najprzyjemniejszych. W kronice odnaleźć można komentarze, np.:

Wspaniale, że jest miejsce, gdzie człowiek odrywa się od zmaterializowanego, obłudnego i trudnego świata „codziennego porządku” i ucieka na „wyspy szczęśliwe”.

Inny nieco walor ma galeria dla ludzi amatorsko parających się różnego rodzaju twórczością, często czytelników Filii, mających tu okazję do pokazania się, zyskania uznania, bycia w centrum uwagi.

Ale nie tylko wystawy plastyczne... Wielkim powodzeniem cieszą się kompozycje z suchych traw i kwiatów Janiny Marciniak — prawdziwe dzieła, a pani Janina ujawniła też talenty kulinarne i umiejętność aranżowania świątecznego stołu. Oddajmy jednak głos bywalcom, którzy chętnie uwieczniają swoje wrażenia w kronice. Np. wystawę suchych bukietów i kwiatowych obrazów komentowano:

Dziękuję za piękne chwile – byłam wśród ogrodów i łąk...

Tyle piękna ginie co roku jesienią, a przecież można je [...] ocalić od zapomnienia.

Prezentację gobelinów i haftów jeden ze zwiedzających skwitował:

Przyszedłem, obejrzałem, jestem zachwycony! Oczekuję dalszych ekspozycji.

Prawdziwym przeżyciem, zarówno dla oglądających, jak i wystawiających, są pokazy prac pensjonariuszy domów pomocy społecznej czy szkół specjalnych. Było ich już kilka. Każdy eksponat, nawet najmniejsza wyklejanka, haft, rysunek to kawałek życia ich autora. Przedmioty powstają całymi latami, a wystawa często mobilizuje do ich wykończenia. W nich właśnie widać emocje, a doznanie, jakim jest uczestnictwo autorów w uroczystym wernisażu, trudno przecenić. Przedsięwzięcia tego typu mają też zbliżyć człowieka niepełnosprawnego umysłowo do świata „normalnego”, w którym jeszcze widok człowieka innego, chorego, inwalidy wzbudza nienormalne reakcje zdziwienia, zainteresowania, litości u ludzi młodych, zdrowych. Optymistyczna jest więc reakcja młodzieży, która pisze:

Ogromnie dziękujemy za „otwarcie” naszych oczu na tak cudowną działalność biblioteki. Szczególne podziękowania dla p. Bożeny, która wprowadziła nas w tajemniczy świat.

A i wójt gminy Pszczew, skąd pochodzą niektórzy podopieczni PDPS, jest

zachwycony i zadziwiony jakością, kolorystyką i techniką wykonania prac dzieci chorych i upośledzonych.

Zainteresowanie wzbudzają także inne propozycje. Jeśli ktoś lubi teatr, ma okazję obejrzeć przedstawienia zespołu „Pogodna Jesień” (np. *Misterium Wielkanocne*, program kabaretowy, *Legenda Nocy Świętojańskiej*), może wybrać się na wspólną wyprawę do gorzowskiego Teatru im. Osterwy na spektakl premierowy lub na gościnny występ znanego teatru z Polski — tutejszy Teatr zna ograniczenia tej grupy widzów, więc proponuje z reguły najlepsze miejsca.

Jeżeli ktoś lubi śpiewać, może robić to podczas wieczoru kolęd, występów zaprzyjaźnionego chóru, m.in. miłośników Kresów Wschodnich, czy zespołu młodzieży lub sam sięgnąć do pianina. Bywają okazje, na które czeka się, by przyjść z kimś bliskim — najczęściej z wnukami — i w przyjaznym towarzystwie wypić kawę, herbatę,

zjeść coś smakowitego. Może to być wspólna Wigilia, Dzień Matki, Święto Babci, andrzejki. Zdarzają się wtedy nawet popisy kulinarne, nie odmawiają też pomocy „sponsorzy” z pobliskiego lokaliku z naleśnikami, i z piekarni.

Filia stara się nawiązywać współpracę ze wszystkimi, którzy mają w swym zakresie działania opiekę nad ludźmi niepełnosprawnymi i starszymi. Stąd współdziałanie z Polskim Związkiem Niewidomych, kontakty z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Przychodnią Wychowawczo-Pedagogiczno-Psychologiczną, Zespołem Szkół Specjalnych i innymi instytucjami. Tutaj właśnie PZN urządził spotkanie z okazji 15-lecia istnienia Okręgu, z udziałem redaktora naczelnego „Pochodni”, tu spotykali się niewidomi masażyści, niewidomi zatrudnieni poza swoim środowiskiem i Sybiracy.

Osobom niedowidzącym Filia proponuje ponadto książkę czarnodrukową z powiększoną czcionką, wypożycza do domu atrakcyjne czasopisma ogólne, specjalne oraz dźwiękową wersję „Gazety Wyborczej” i samodzielnie redagowanego „Przeglądu Prasy Lokalnej”. Podobnie jak w wielu bibliotekach, chorym i niesprawnym ruchowo książki dostarczane są do domu.

Zbiory udostępniane bezpośrednio i zmagazynowane to prawie 5,5 tysiąca jednostek inwentarzowych — około 3 tysiące tytułów. Kolekcja jest ciągle wzbogacana, zakupu dokonuje w Dziale Zbiorów Specjalnych Alicja B e r o w s k a, która — z chwilą zastosowania komputera — tworzy także bazę danych, drukuje karty, uzupełniane opisem w brajlu, wyposaża książki technicznie. Pełniąc funkcję instruktora ds. czytelnictwa niepełnosprawnych, opiekuje się siecią specjalistycznych punktów bibliotecznych, organizuje dla nich szkolenia, dokonuje wymian.

System funkcjonuje dobrze, co nie znaczy, że nie ma już potrzeb — przydałyby się Filii: większa powierzchnia, prawdziwy magazyn książek, rozszerzenie funkcji komputera, lepsza łączność z punktami itd., itd. Nie zawsze, niestety, „chcieć to móc”, ale to, co już udało się zbudować, pozwala bez kompleksów podpatrywać innych, uczestnicząc np. w ogólnopolskich spotkaniach poświęconych tej problematyce. Chce się wierzyć, że rację ma jeden z czytelników, który wpisał w Kronice:

Dziewczyny, wszystko przed wami!

LUCYNA KOTECKA

Biblioteka w Tarnowskich Górach

Jak wygląda dziś sytuacja polskiej kultury i oświaty, powszechnie wiadomo. Działalność biblioteczna nie jest tu, niestety, wyjątkiem. Zewsząd dochodzą niepokojące sygnały o problemach finansowych, z jakimi borykają się nie tylko małe filie biblioteczne, ale nawet placówki centralne. W najdrastyczniejszych wypadkach dochodzi do zamykania bibliotek, a przecież dla wielu osób są one jedyną możliwością kontaktu z literaturą. Wysokie (i stale rosnące) ceny książek nie wszystkim pozwalają na częste zakupy w księgarniach.

Dlatego cieszą bardzo informacje o bibliotekach, którym trudności te udaje się przezwyciężać. Do takowych należy Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowskich Górach, w której 9 listopada 1995 r. odbyła się miła uroczystość oddania do użytku

rozbudowanych i wyremontowanych pomieszczeń wypożyczalni dla dorosłych, czytelnicy czasopism oraz działu książki mówionej.

Prace trwały trzy lata, a ich efekt budzi powszechne uznanie. Nowe wnętrza biblioteki — zgodnie z projektem prof. Barbary B o r k o w s k i e j, architekta z Krakowa — są przestronne, jasne, utrzymane w pięknych pastelowych kolorach i pełne zieleni. Przebywanie w nich to prawdziwa przyjemność, co przyznają zgodnie i bibliotekarki, i czytelnicy.

Całość kosztów przebudowy wzięł na siebie Samorząd Miejski. Dyrektorka biblioteki, pani Lidia Z i o b, obecnym na uroczystości władzom tarnogórskim — z burmistrzem Piotrem H a n y s k i e m na czele — podziękowała przede wszystkim za to, że



AMBER

ul. Zielna 39
00-108 Warszawa

OFERTA SPECJALNA WYDAWNICTWA AMBER DLA BIBLIOTEK

Wydawnictwo AMBER, wydawca 1000 tytułów na przestrzeni 6 lat, specjalizujące się w literaturze pięknej przekładowej, co roku rozszerza swój program wydawniczy. Co miesiąc w *Poradniku Bibliotekarza* będziemy prezentowali nasze serie edytorskie.

Fantastyka obok książek sensacyjnych stanowiła jedną z pierwszych i głównych amberskich propozycji. Przez 5 lat AMBER opublikował ponad 150 pozycji science fiction i fantasy. Wydajemy utwory laureatów najważniejszych nagród: Hugo i Nebuli, zdobywców pierwszych miejsc na listach bestsellerów, autorów książek kultowych bądź przełomowych w historii gatunku. Tegoroczna lista tytułów AMBERA zawiera 90 pozycji zgrupowanych w cztery serie wydawnicze: **WIELKIE SERIE SF**, **MISTRZOWIE SF**, **FANTASY** oraz **WIELKIE SERIE FANTASY**.

WIELKIE SERIE FANTASY

Conan

Conan mściciel R. E. Howard, B. Nyberg

L. Sprague de Camp

Conan dezertor John Maddox Roberts

Conan niszczyciel Robert Jordan

Conan najeźdźca Leonard Carpenter

Conan wielki Leonard Carpenter

Dwanaście tysięcy lat temu na Ziemi podzielonej między królestwa huboriańskie Conan, barbarzyński awanturnik o herkulesow., siłę i szlachetnym sercu, pirat i wierny żołnierz-hulaka, zwycięża ludzi, potwory i podstępnych czarowników, torując sobie drogę do tronu potężnego królestwa Aquilonii.

Belgariada Mallorleon

Wieża czarów David Eddings

Ostatnia walka czarodziejów David Eddings

Strażnicy Zachodu David Eddings

Król Murgów David Eddings

Demon, władca Karandy David Eddings

Rozciągnięta na siedem tysiącleci epicka historia walki ludzi, Królów i Bogów w gigantycznych zmaganiach Proroctwa Ciemności z Proroctwem Światła.

Świat Czarownic

Pakt Sokolników A. Norton & P. M. Griffin

Na skrzydłach magii A. Norton & P. Mathews

Sokola magia Andre Norton & Sasha Miller

Najsłynniejszy cykl fantasy obejmujący w tej chwili 22 tomy.

Videssos

Zaginiony legion Harry Turtledove

Imperator legionu Harry Turtledove

Legion Videssos Harry Turtledove

Miecze legionu Harry Turtledove

46 rok p.n.e. Trzy kohorty legionu Juliusza Cezara prowadzą zwiad w Galli. Kiedy dochodzi do starcia z plemionami barbarzyńców, dla rozstrzygnięcia bitwy obaj dowódcy postanawiają stoczyć pojedynek. Skrzyżowanie mieczy pokrytych druidzkimi runami powoduje przeniesienie wszystkich do innego świata – świata VIDESSOS.

Młot i krzyż

Młot i krzyż, tom I THRALL Harry Harrison

Młot i krzyż, tom II KARL Harry Harrison

Młot i krzyż, tom III JARL Harry Harrison

IX wiek średniowiecznej Anglii, najazd Wikingów, bezlitosna walka o królestwo i proroctwo, które ma wypełnić młody chłopak.

Niedokończone opowieści J.R.R. TOLKIEN

Nieznane fragmenty prozy Tolkiena, które czytelnikom zafascynowanym lekturą *Hobbita*, *Władcy pierścieni* i *Silmariilliona* pozwalają raz jeszcze przeniesić się w magiczny świat wyobraźni autora i poszukać odpowiedzi na wiele dotąd nie rozszyfrowanych pytań.

PREFERENCYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ DLA BIBLIOTEK



Chcąc umożliwić Państwu zakup najciekawszych książek z literatury światowej, wprowadzamy sprzedaż wysyłkową wszystkich pozycji tego- rocznych oraz wybranych książek z 1994 roku wycofanych ze sprzedaży detalicznej.

Książki AMBERA mają zawsze na okładce wydrukowaną cenę detaliczną, dlatego stosujemy przejrzysty system rabatów:

- w przypadku nowości 20% – (jeżeli wartość zakupu jest mniejsza niż 250 zł),
25% – (przy wartości zakupu większej niż 250 zł).

Marże tylko dla bibliotek

Złota Seria i Biografie – 35%

tytuły z 1994 roku – 40%

Na listowne bądź telefoniczne życzenie biblioteki wysyłamy kolorowe comiesięczne zapowiedzi wydawnicze (zawierające wyczerpujące informacje o autorze i samej książce, zdjęcie okładki, dane o objętości, cenie, formacie, typie oprawy), katalogi z lat 1992-1994 oraz inne materiały, umożliwiające wybór konkretnych tytułów.

Wydawnictwo AMBER pokrywa koszty przesyłki, której wartość nie powinna być mniejsza niż 50 zł.

Forma płatności – wpłaty na konto Wydawnictwa w 30 dni po otrzymaniu książki razem z fakturą. Trzykrotne niedotrzymanie terminu wpłaty w ciągu roku spowoduje wstrzymanie sprzedaży następnych książek.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

Wydawnictwo AMBER
skr. poczt. nr 18
00 - 956 Warszawa 10

uznały za konieczność istnienie nowoczesnej placówki bibliotecznej w mieście i mimo niełatwej sytuacji budżetowej znalazły na nią pieniądze. Wyraziła też nadzieję na dalsze wsparcie władz przy modernizacji pozostałych pomieszczeń (na remont czeka teraz wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia naukowa).

Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowskich Górach chce brać czynny udział w życiu kulturalnym miasta. I dzięki nowym warunkom lokalowym ma ku temu możliwości. W pomieszczeniach biblioteki znalazła miejsce galeria pod nazwą „Antresola”, która rozpoczęła już działalność. Otwarto w niej pierwszą wystawę — grafiki Pavla Hlavatego, artysty z Pragi, uważanego za jednego z najlepszych i najplodniejszych malarzy-grafików w Europie. Następnym gościem galerii będzie znany tarnogórski twórca, Werner Lubos.

Biblioteka otworzy swe drzwi także dla miłośników muzyki, gdyż w niedalekiej przyszłości powstanie tu wypożyczalnia

muzyczna. Odbywać się też będą różnorakie koncerty. Pierwsi wystąpili już uczniowie tarnogórskiej szkoły muzycznej.

Wszystkie te imprezy (nie wspominając o rzeczy podstawowej, jaką jest swobodne korzystanie z książek i czasopism) są (i będą) dostępne także dla osób niepełnosprawnych. MBP w Tarnowskich Górach dołożyła bowiem swoją cegiełkę do ogólnopolskiej akcji „walka z trzema schodami”. Budynek zaopatrzony jest w podjazd i parking dla niepełnosprawnych, podnośnik dla wózków inwalidzkich oraz odpowiednie zaplecze sanitarne. Każdy niepełnosprawny będzie się tu czuł swobodnie i bezpiecznie.

Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowskich Górach ma więc spore szanse, by stać się ważnym punktem na kulturalnej mapie miasta. Życzymy jej powodzenia w realizacji wszystkich planów. Niech każdy, kto wstąpi w jej progi, znajdzie coś dla siebie.

MAŁGORZATA KOZIOL

Łódzki Dzień Bibliotekarza

Łódzkie środowisko bibliotekarskie swoje święto — Łódzki Dzień Bibliotekarza — obchodziło już 8 razy. Konsekwencja, z jaką impreza jest realizowana, różnorodność form godne są podsumowania i upowszechnienia. Niewątpliwie można już śmiało powiedzieć, że Dzień Bibliotekarza stał się tradycją i na stałe wpisał się w pejzaż kulturalny miasta.

Zaczęło się bardzo uroczyście. I choć od pomysłu do inauguracji minęły zaledwie trzy miesiące, impreza okazała się dobrze przygotowana i przemyślana. Bibliotekarze swoje święto obchodzili po raz pierwszy 12 maja r. 1988. W imprezie uczestniczyło 130 bibliotekarzy ze wszystkich bibliotek Łodzi. Przybyli także przedstawiciele władz oraz zaproszeni goście z Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, Towarzystwa Przyjaciół Książki, księgarze, archiwiści, a także dziennikarze łódzkich gazet, radia i telewizji. Imprezę wspierał finansowo Urząd Miasta Łodzi i symbolicznie Zarząd Główny SBP. Nagrody książkowe ufundowały dyrekcje wszystkich łódzkich bibliotek. Zaproszona na uroczystość prof. dr hab. Jadwiga K o -

ł o d z i e j s k a wygłosiła referat — *Przewidywanie przyszłości bibliotek i programowanie ich działalności.*

Pierwszy Dzień Bibliotekarza Łódzkiego potraktowano jako okazję do podsumowania przede wszystkim działalności stowarzyszeniowej. Toteż wielu bibliotekarzy i działaczy SBP za swoją dotychczasową działalność otrzymało medale, wyróżnienia i nagrody książkowe. Nie zapomniano też przy pierwszym święcie bibliotekarskim o znakomitych Kolegach już nieżyjących, którzy weszli do historii bibliotekarstwa nie tylko łódzkiego, m.in. o Janie Muszkowskim, Janie Augustyniak, Romanie Kaczmarskim i Wiesławie Piętównie. Złożono na ich grobach wiązankę kwiatów. Przesłano także kwiaty do domów zasłużonym łódzkim bibliotekarzom nieobecny na uroczystości z powodu choroby.

Drugi Dzień Bibliotekarza w r. 1989 połączono z obchodami 70. rocznicy powstania w Łodzi Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Uczczono go sesją popularnonaukową poświęconą łódzkiemu

bibliotekarstwu. Sesji towarzyszyła piękna wystawa — „Skarby kultury narodowej w łódzkich bibliotekach”. Usytuowanie wystawy, jak zresztą całej uroczystości, w dawnym Pałacu Poznańskiego (obecnie Muzeum Historii Miasta Łodzi) stworzyło niepowtarzalną atmosferę i szczególną oprawę.

Słowo wstępne wygłosiła Elżbieta Pawlicka — dyrektor WiMBP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, zaś 70 lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich podsumował Andrzej Kempa — wicedyrektor tej Biblioteki. Jadwiga Konieczna z Katedry Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego omówiła w swoim referacie *Biblioteki Łodzi. Stan aktualny i perspektywy*, a Ryszard Żmuda — wicedyrektor Biblioteki Akademii Medycznej wygłosił referat *Bibliografie regionalne opracowane w Łodzi w latach 1976-1988*. Sesję zamknął referat Jerzego Andrzejewskiego z Biblioteki Uniwersyteckiej — *Zbiory specjalne w bibliotekach Łodzi*.

Dzięki finansowemu wsparciu Wydziału Infrastruktury Społecznej Urzędu Wojewódzkiego materiały z sesji naukowej zostały wydane pod redakcją Jerzego Andrzejewskiego w liczbie 50 egzemplarzy. Znalazło się w nich również omówienie wystawy pióra Lucyny Sułkowskiej.

Kolejny Dzień Bibliotekarza Łódzkiego — w r. 1991 — odbył się w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zarząd Okręgu wspólnie z Biblioteką zorganizował sesję poświęconą niezależnemu ruchowi wydawniczemu w Łodzi. Wygłosili na niej referaty: Władysław Chojnacki — *Z dziejów drugiego obiegu w Polsce*, Marek Jastrzębski — *Stan badań nad drugim obiegiem w Polsce*, Włodzimierz Domagalski — *Niezależny ruch wydawniczy w Łodzi w latach 1977-1989*, Andrzej Gawroński — *O Łódzkim „Pulsie” uwag kilka*, Andrzej Janeczek — *„Kurs” — próba monografii pisma i wydawnictwa*. Referaty zostały opublikowane przez Bibliotekę w książce *Drugi obieg. Zbiór referatów wygłoszonych na seminarium poświęconym niezależnemu ruchowi wydawniczemu w Łodzi. Łódź, 6 czerwca 1991 r.* (Łódź 1991).

Nie przez przypadek zorganizowano tę sesję z okazji Dnia Bibliotekarza. Pokazano w ten sposób stan świadomości bibliotekarzy, którzy zawsze chronili dzieła zakazane,

nieoficjalnie gromadzili bezdebitowe wydawnictwa emigracyjne oraz publikacje wydane poza zasięgiem cenzury pod koniec lat osiemdziesiątych i w stanie wojennym, dzięki czemu ocalały. Duża ich część została opracowana przez bibliotekarzy z WiMBP im. Piłsudskiego.

W następnych latach Zarząd Łódzkiego Okręgu SBP postanowił zmienić formułę bibliotekarskiego święta i organizował dla swoich członków wycieczki do pozalódzkich bibliotek. Przyjaźnie odpowiedzieli na propozycję spotkań m.in. bibliotekarze z Ozorkowa, Piotrkowa, Sieradza, a także z Biblioteki Narodowej. Nie tylko serdecznie goszczono łódzkich bibliotekarzy, pokazywano biblioteki, ale także oprowadzano po muzeach swojej ziemi. Bibliotekarze zwiedzili np. Muzeum Okręgowe w Sieradzu, Muzeum Wnętrz Dworskich w Tubądzinie, Muzeum Zamku Piotrkowskiego. Niemalą atrakcją był pobyt w Stadninie Koni w Bogusławicach, przejazd bryczkami po okolicy, ognisko z harcerzami w Ozorkowie. Oglądano także nowy gmach Biblioteki Narodowej oraz zbiory specjalne BN w Pałacu Krasińskich w Warszawie.

Bibliotekarze łódzcy mieli zaszczyt spotkać się z władzami odwiedzanych miast, z ciekawymi ludźmi z tych regionów, m.in. z pisarzem Wiesławem Myśliwskim, z przedstawicielem Fundacji Kultury Wsi INDAGRA. Oglądano występy zespołów regionalnych, organizowano loterie książkowe itp. Spotkaniem towarzyszyła zawsze radosna atmosfera, często nawet wystawne poczęstunki zorganizowane przez samych bibliotekarzy bądź z funduszków np. burmistrza w Ozorkowie czy wójta z Wolborza. W wycieczkach uczestniczyło przeciętnie około 40 osób. Uroczystości upamiętniano zwykle druczkiem bibliofilskim opracowanym przez Komisję Wydawniczą przy ZO SBP na czele z Jerzym Andrzejewskim.

Być może dalsze lata zaowocują jeszcze innymi pomysłami, innymi formami obchodów.

Dzień Bibliotekarza na pewno w dużej mierze zintegrował środowisko. Nawiązały się nowe znajomości, czasem przyjaźnie. Jednak w pierwszym zamiśle inicjatorki Dnia Bibliotekarza Łódzkiego (Elżbiety Pawlickiej) mieściły się także i inne, szersze przedsięwzięcia. Być może doczekają się one realizacji w najbliższej przyszłości.

Dzień ten służyć miał przede wszystkim uaktywnieniu środowiska bibliotekarskiego, zaznaczeniu obecności w mieście, ukażowaniu osiągnięć i zadań.

Kilka poważnych problemów już przedstawiono na sesjach i konferencjach, ale wiele nadal pozostaje do rozwiązania, zwłaszcza teraz, kiedy w latach 90. podziały w bibliotekarstwie łódzkim wystąpiły zdecydowanie głębiej, a problemy bibliotekarskie bardziej nabrzmiały. W krótkim czasie uległo w Łodzi likwidacji około 20 bibliotek publicznych, ponad 50 bibliotek zakładowych, większość bibliotek odczuła boleśnie brak pieniędzy na książki, na konserwację, na remonty, a także na płace.

Czy była to tylko cena transformacji ustrojowej? Czy musiała być tak wysoka?

Może podczas któregoś kolejnego Dnia Bibliotekarza uda się zastanowić nad programem rozwoju bibliotekarstwa łódzkiego, osadzonego w łódzkich realiach, uwzględniającego specyfikę i aspiracje różnych bibliotek. Program taki nigdy nie powstał; czy jest on niepotrzebny? Czy do opracowania niemożliwy?

Nikt nie dokonał kompleksowej analizy potrzeb czytelniczych mieszkańców naszego miasta i nie ocenił możliwości, jakie mają biblioteki różnych typów, aby sprostać różnorodnym zapotrzebowaniom. Sporządzane analizy dotyczą co najwyżej poszczególnych sieci i nie dają poglądu całościowego; najdokładniejsze z nich dotyczą bibliotek publicznych.

Dzień Bibliotekarza Łódzkiego powinien być okazją, aby wiedzę o bibliotekach prze-

nieść z zaścianków poszczególnych sieci właśnie na wspólne forum bibliotekarskie, aby zainteresować nią władze miasta i województwa, środowiska, w jakich działamy, a także samych bibliotekarzy. Może w dniu takim będzie okazją, aby zadać pytanie, kto odpowiada za stan i kształt bibliotekarstwa łódzkiego. Nie jest przecież ono autonomizną dziedziną w mieście, lecz jest koniecznym elementem jego zaplecza kultury, gospodarki i nauki.

Czy w ogóle istnieje szansa na porozumienie bibliotekarzy z różnych sieci, kiedy jest tylu gospodarzy, organizatorów bibliotek? Specjalizacja zbiorów, bibliografia regionalna, konserwacja zbiorów, a szczególnie komputeryzacja wymaga w mieście jednego koordynatora — kto powinien nim być? (zainicjowane spotkania dyrektorów bibliotek naukowych decyzją rektora UŁ przekształciły się w oficjalny Międzyuczelniany Zespół ds. Komputeryzacji bibliotek uczelnianych; tym samym wyeliminowane zostały ze spotkań inne biblioteki).

Kolejne Dni Bibliotekarza będą niewątpliwie okazją także do przedstawienia na szerszym forum różnych zagrożeń dla bibliotek, do poszukiwania rozwiązań, do nakreślenia wspólnych bibliotekarskich działań. Będą także okazją do prezentacji osiągnięć, których przecież w łódzkich bibliotekach nie brakuje.

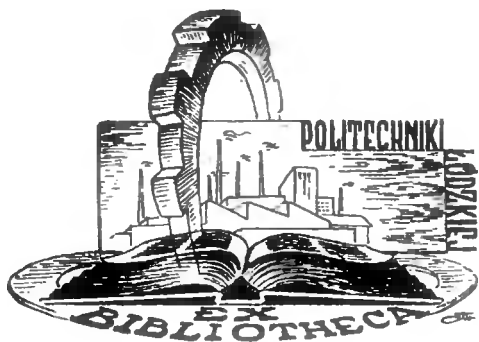
Pod protektoratem ZO SBP dokonano już wiele. Czy Zarząd udźwignie więcej? Myślę, że przynajmniej spróbuje.

ELŻBIETA PAWLICKA

Krótko o jubileuszu

Z powstaniem w r. 1945 łódzkich wyższych uczelni rozpoczęły działalność biblioteki uczelniane. W dniach 20-22 września jubileusz 50-lecia obchodziła Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej. Uroczystości rozpoczęła sesja otwarta przez rektora, prof. dr. hab. Jana K r y s i ń s k i e g o, który wysoko ocenił pracę Biblioteki i złożył serdeczne gratulacje i podziękowania jej pracownikom. Licznie zgromadzeni goście wysłuchali referatu okolicznościowego st. kustosa

dypł. mgr Czesławy G a r n y s z o w e j, która przypomniała pokrótce najbardziej pomyślnie dla Biblioteki wydarzenia ostatnich lat. Uzupełniła tę wypowiedź kierowniczka Biblioteki Filii PŁ w Bielsku-Białej. Miłym akcentem jubileuszu były nie pozabawione literackiego talentu wspomnienia przywołane przez poprzednią, wielce zasłużoną dyrektorkę Biblioteki, dr Jadwigę P r z y g o c k ą. Podczas uroczystości uhonorowano adresami osoby zasłużone



dla Biblioteki, w tym przedstawiciele władz uczelni oraz emerytowane bibliotekarki. Dwie z nich zostały udekorowane przez rektora Medalem 50-lecia Politechniki Łódzkiej. Na ręce kol. G a r n y s z w wpływęły gratulacje i życzenia od WiMBP im.

Marszałka Piłsudskiego oraz Biblioteki Akademii Medycznej w Łodzi, a także od Zarządu Głównego i Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Tę część obchodów jubileuszowych zakończył koktajl.

Dalsze obrady — dla węższego grona zainteresowanych — odbyły się w Konopnicy, ośrodku Politechniki mieszczącym się w pałacyku pod Sieradzem. Wygłoszone tam referaty starannie wydała drukiem Biblioteka Główna w publikacji pt. *Zmiana miejsca i roli biblioteki w uczelni technicznej jako efekt przeobrażeń w nauce, technice i gospodarce*. Piękną oprawę uroczystości stanowił recital wokalny — „Pieśni kompozytorów hiszpańskich Enrique Granadosa i Xaviera Montsalvatge” w wykonaniu Anny Dzionek-Kwiatkowskiej — śpiew i Krystyny Hussar-Moczulskiej — fortepian. (L. S.)

Ukazuje się od maja 1992 r.

wydawniczy

Notes

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze
Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza wyników sprzedaży w największych firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słyszać w branży?
- problemy bibliotek

Adres redakcji: 02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3, tel. 642 95 53, fax 642 27 69

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄZKI**

oferujemy prenumeratę

„Poszła w las nauka”

Projekt inscenizacji według utworu Jana Brzechwy

Motto:

...Polskie lasy
słyną z tego od stuleci,
Że przychylnie są dla dzieci,
I na pewno każdy powie, (...)
Że dla dzieci las — to zdrowie.

Jan Brzechwa

Inspiracją do przygotowania przedstawienia były:
— ogłoszenie przez Radę Europy w Strasburgu roku 1995 Europejskim Rokiem Ochrony Przyrody;
— 22 IV — Dzień Ziemi;
— jubileusz 95-lecia urodzin Jana Brzechwy;
— 5 VI — Światowy Dzień Ochrony Środowiska Naturalnego.

Cele:

— popularyzacja twórczości Jana Brzechwy;
— kształtowanie i rozwijanie zainteresowań literackich i artystycznych dzieci;
— kształtowanie w dzieciach wrażliwości na piękno przyrody, ze szczególnym uwzględnieniem wartości ekologicznych.

Odbiorca: Dzieci w wieku od 4 do 10 lat.

Czas trwania: ok. 15 min.

W inscenizacji udział biorą dzieci przebrane za postacie z bajki: babcia (narrator), wnuczka (dziecko), brzoza i szpak oraz dwaj chłopcy: Tadek i Władek.

Piosenka brzozy: muz. Piotr Kaja, aranż. własna.

Piosenka szpaka: muz. Zbigniew Szalko, aranż. własna.

Pomoc:

— dekoracja: na płótnie o wymiarach 4,80×1,80 m namalowany farbą emulsyjną las dł. 3,60 m (na pierwszym planie uwzględniony rozłożysty dąb, modrzew, olcha i brzoza) oraz domek dł. 1,20 m z dwoma wyciętymi oknami;

— bujany fotel, druty do robótek ręcznych, kolorowy szalik;

— stroje dla babci, szpaka i brzozy;

— pniak ściętego drzewa wykonany z kartonu lub materiału;

— gałązka brzozy; do suchej gałęzi przymocowane listki z zielonej bibuły;

— litery T i W wycięte z kartonu z przyklejonym pod spodem przylepcem służącym do przypięcia ich podczas przedstawienia do stroju brzożki;

— scyzoryk, kocyk, szyszki;

— kasetka magnetofonowa z nagraniem śpiewem ptaków oraz fragmentami muzyki poważnej: *Poranek* ze suit *Peer Gynt* E. Griega, *Wariacje na temat z Rossiniego* F. Chopina, *Morze* cz. I. C. Debussy.

Z lewej strony sceny w bujanym fotelu siedzi dziewczynka przebrana za babcię, robi szalik na drutach. Pośrodku sceny dziewczynka przebrana za brzożę trzyma w rękę gałąź. Za stojącym nieopodal pieńkiem kuca dziecko przebrane za szpaka. Na scenę wybiega dziecko — „wnuczka” i zwraca się do babci:

Dziecko

Czemu wiatr bez przerwy wieje?
Czemu kogut głośno pieje?
Czemu krowa mięsa nie je?
Czemu ryba nic nie gada?
Czemu mgła jest taka błada?
Czemu wielki dziób ma wrona?
Czemu sól jest zawsze słona?
Czemu człowiek ma dwie ręce?

Narrator

Dość już! Dość! Nie pytaj więcej!
Mogę to przyplacić zdrowiem,
Lepiej siądź i słuchaj, bowiem
Nową bajkę ci opowiem:

Dziecko siada „po turecku” na podłodze przy fotelu, pozostaje tam do końca przedstawienia.

Raz w miasteczku Modrokwiecie
W niewiadomym gdzieś powiecie
Żyli chłopcy z klasy trzeciej.
Dwóch ich było. Jeden — Tadek,
A ten drugi przez przypadek
Zwał się Władek. Władek z Tadkiem
Przygód mieli pod dostatkiem,
Ale chłopcom zwykle chce się
Różnych dziwów szukać w lesie.
Raz w upalny dzień ukradkiem
Wyszli z domu Tadek z Władkiem
I pobiegli hen, do lasu,
Żeby zażyć tam wyczasu.

Z prawej strony wbiegają na scenę dwaj chłopcy. Kopią szyszki rozrzucone na scenie, podskakują. Przyglądają się drzewom „rosnącym” w lesie. Z kasety magnetofonowej dobiega śpiew ptaków, następnie fragmenty muzyki poważnej.

Władek

Hej, cienisty wonny lesie
Widniejący na bezkresie!
Oto w górę modrzew pnie się,
Prosto wznosi dumną głowę.
Z niego maszty okrętowe
Wyciosują cieśle skorzy,
A kto pod nim się położy,
Temu przysnią się podróże.

Tadek

Tu dąb wznosi się ku górze,
A konary jego duże,

Harde, twarde i wiekowe
Z chmurą wdają się w rozmowę.
Na nim gęsty liść szeleści,
Krążą o nim opowieści,
Że kto w jego śpi obrębie,
Ten już wszystko wie o dębie.

Władek

Dalej brzoza srebrnobiała,
Która tym się słynna stała,
Że ma sok pod korą słodki.
Olcha niezbyt okazała
Opowiada leśne plotki...

Chłopcy rozkładają pod dębem kocyk, siadają.

Narrator

Gdzie się kończy las liściasty,
Tam w parowie bujne chwasty
Wyciągają się do słońca.
A już dalej bór bez końca
Po przeciwnej stronie rośnie,
W borze siedzi ptak na sośnie,
Z innych ptaków się wyśmiewa:

Zza pieńka wyskakuje dziecko przebrane za szpaka

Szpak (śpiewa)

Posłuchajcie tylko drzewa,
Jak ten gil paskudnie śpiewa,
Albo jak ta zięba skrzczy!
A kukułka? Ładne rzeczy!
W cudzych gniazdach składa jaja.
A znów słowik już od maja
Wrzaskiem własnym się upaja
Spać nie dając innym ptakom.
Drozd po prostu jest pokraką.
No a pliszki? Ach, te pliszki!
Wypruwają niemal kiszki.
Tak fałszują. Sroka kradnie,
A wiadomo — kraść nieładnie.
Jeszcze gorszy ptak — to kawka...
A kos gwizdże jak gwizdawka...
Nie, doprawdy, drogie sosny,
Dla tych ptaków szkoda wiosny,
Szkoda słońca! Tylko szpaki
To prawdziwe są śpiewaki.

Szpak siada przy pieńku, pozostaje tam do końca przedstawienia.

Narrator

Dwaj koledzy z trzeciej klasy
Siedli w cieniu. Polskie lasy
Słysz z tego od stuleci,
Że przychylne są dla dzieci,
I na pewno każdy powie,
Każdy, co ma olej w głowie,
Że dla dzieci las — to zdrowie.

Chłopcy wstają, składają kocyk i kierują się w stronę „brzózki”.

Narrator

Dwaj koledzy odpoczęli
I jak zwykle przy niedzieli
Szli beztroscy i weseli.

Zatrzymali się przy brzózce,
Co jak panna w białej bluzce
Rosła strojna i wysoka
Przeglądając się w obłokach.
Tadek miał scyzoryk ostry,
Co go dostał był od siostry.
Rzekł do Władka:

Tadek

Pomysł nowy
Właśnie przyszedł mi do głowy.
Pileś kiedy sok brzozowy?

Władek

Sok brzozowy? Co ty pleciesz?
Tego się nie pije przecież!

Tadek

Łupiś... zaraz korę przetnę...

Władek

A to dobre jest?

Tadek

No! Świetnie!

Tadek wyjmuje scyzoryk, markuje wycinanie otworu w korze brzozy

Narrator

Po tych słowach Tadek nożem
Duży otwór wyciął w korze.
Wnet błysnęła w tym otworze
Mała kropla, potem druga,
I klarowna leśna struga
Już sączyła się po chwili.
Chłopcy ją ustami pili.

Chłopcy nachylają się w stronę brzózki, składają dłonie i udają picie soku brzozy.

Władek

O, to nawet smaczne! Pycha!

Tadek

W brzozie tego jest do licha
I zaszkodzić jej nie może
Taki mały otwór w korze.
Wiesz, ja mam pragnienie szczere
Wyciąć w korze T literę.

Władek

A ja W... Ty trochę wyżej,
A ja niżej... Kto się zbliży,
Ujrzy znak na pniu tym gładkim,
Że tu byli Tadek z Władkiem.
Daj scyzoryk...
Chłopcy przypinają literki T i W.

Narrator

Wnet widniały
Na brzozowej korze białej
Dwa wycięte inicjały:
T i W.

Władek

Nie powiesz mamie,
To coś zrobież?

Tadek

Co?

Władek

Ułamię
Gałąź... tę... I potem sobie
Z tej gałęzi laskę zrobię.

Tadek

Ano, łam!

Władek

Sam nie poradzę!

Tadek

Ty ją złap... Ja cię podsadzę...

Tadek podsadza Władka, ten ciągnie przygotowaną wcześniej gałąź, „urywa” ją.

Hop! Nie puszczaj! Teraz pięknie!
Trzymaj! Ciągnij! Zaraz pięknie...
Jest! Masz gałąź dosyć sporą,
Zdarliśmy ją razem z korą...

Władek

Ano, trudno... To przypadek...

Tadek

Czas już na nas... Chodźmy, Władek,
W domu czeka już obiadek,
Jak się spóźnię, będzie bura!

Władek

Nie mów, bo mi cierpienie skóra,
Lećmy!
Chłopcy wybiegają ze sceny.

Narrator

Po czym dwaj koledzy
Biegli lasem aż do miedzy,
Potem miedzą, potem drogą,
A las w dali szumiął srogo,
Jakby złościł się i gniewał:

Brzoza, Narrator

Biada tym, co niszczą drzewa!
Gaśnie górne światło, na scenie panuje półmrok.

Narrator

Nad miasteczkiem księżyc świeci,
Spać się kładą wszystkie dzieci,
Nawet chłopcy z klasy trzeciej.

Dziewczynka przebrana za brzozę wolniutko zmierz-
rza w kierunku domku.

Oto brzoza poraniona
Idzie, szumi jej korona,
Sok żywiczny z kory spływa,
Idzie brzoza nieszczęśliwa
Lasem, polem, potem szosą,
Do miasteczka idzie boso.
Postukuje korzeniami,
Wymachuje gałęziami,
Szemrze liśćmi, jakby łkała,
Młoda brzoza srebrnobiała.

Wyszła z lasu po kryjomu,
Zatrzymała się przy domu,
Gdzie mieszkali Tadek z Władkiem.
Bada obu mieszkań wnętrze,
Tadek śpi na pierwszym piętrze,
A na drugim Władek chrapie
Pod kołderką, na kanapie.
O północnej tej godzinie
Nad miasteczkiem księżyc płynie,
Obłok żaden go nie mroczy.
Pierwszy Tadek przetarł oczy,
Przeżony z łózka skoczy:

Tadek wychyla głowę przez okno domku, robi prze-
różną minę.

Tadek

Co to? Serce ściska groza!
Na ulicy stoi brzoza
I w otwarte okno patrzy...

Władek wychyla głowę przez okno znajdujące się
wyżej, przeciera oczy.

Narrator

Władek zerwał się pobladłszy,
Poznał postać brzozy białej
I na pniu jej iniciały:
T i W.

Władek

Ach tak, to ona!
Obolała, poraniona,
Postukuje korzeniami,
Wymachuje gałęziami
I brzożowym głosem szemrze:

Brzoza (śpiewa)

Chłopcy, chłopcy, dobrze wiem, że
Ran mych prędko nie wygoję,
Że mi nikt gałęzi mojej
Nie przywróci nigdy (...)
Czy wam nie żal mojej krzywdy? (...)
Drzewa są ozdoba alej,
Drzewa piękne i cieniste
Dają wam powietrze czyste.
Kiedy zimne wiatry wioną,
Drzewa służą wam osłoną.
Z lipy macie miód lipowy,
A z akacji — akacyjny.
Z drzew są deski, krzesła, stoły,
Z drzew są ławki z waszej szkoły,
Z drzew jest opał znakomity.
Nawet papier na zeszyty,
I papierki na cukierki
Dają z drewna swego świerki,
Dają sosny. A tymczasem
Wyście dzisiaj, idąc lasem,
Wyrządzili tyle szkody
Mnie, śródleśnej brzozie młodej,
Która smukła i wyniosła
Dla was przecież, dla was rosta...

Narrator

W Tadku serce aż zadrżało:

Wykonujemy katalog ilustrowany do książek z serii „Poczytaj mi Mamo”

Cele:

- zapoznanie uczniów z informacjami o książce, jakie znajdują się na karcie katalogowej katalogu ilustrowanego,
- wyrabianie umiejętności korzystania z katalogu ilustrowanego przy wyborze książki,
- rozwijanie zainteresowań czytelnictwem.

Pomoc dydaktyczne:

- plansza z klasyfikacją literatury pięknej,
- katalogi ilustrowane — lektury do klasy II, baśnie Andersena, książki przyrodnicze dla najmłodszych, bajki dla najmłodszych, baśnie na dobranoc, komiksy,
- wystawka książek pięknie wydanych z różnych działów (Ob, Pn, B, Bw, P),
- wydzielona półka z książkami z serii „Poczytaj mi Mamo”.

Uwaga:

Uczniowie klasy II tydzień przed lekcją otrzymują do przeczytania w domu książeczki z serii „Poczytaj mi Mamo”. Książki tak są dobrane, aby wystąpiły nazwiska autorów zaczynających się od różnych liter alfabetu (A-Z). Każde dziecko przynosi ze sobą kartkę wielkości bloku rysunkowego, na której narysowało rysunek związany z treścią książeczki oraz 3-4 zdania o książce.

TOK LEKCJI

● Krótka pogadanka o czytaniu książek przez dzieci; jakie książki najbardziej lubią czytać — swobodne wypowiedzi dzieci.

● Wyróżnienie dzieci, które najczęściej odwiedzają bibliotekę szkolną.

● Pytania, których celem jest wprowadzenie pojęcia katalog (spis książek znajdujących się w bibliotece):

1. Czy zastanawialiście się, w jaki sposób książka trafia do biblioteki szkolnej (autor, wydawca, księgarz, biblioteka).

2. Czym różni się książki zakupione przez bibliotekarza (treść — wykorzystanie planszy z klasyfikacją literatury pięknej).

Dzieci wyciągają książeczki, które miały w domu, wraz z przygotowanymi kartkami. Zwracam uwagę na pieczętkę znajdującą się w każdej

książeczce, numer książki, klasyfikację literową (Bw, Ob).

3. Czy bibliotekarz może zapamiętać 20 000 książek, które znajdują się w bibliotece szkolnej? (nie).

Zastanowimy się dzisiaj, co pomaga bibliotekarzowi w szybkim dotarciu do książki, o którą prosi uczeń.

4. Jak ustawione są książki na regałach w bibliotece (uporządkowane są pod względem treści; dzieci wskazują regały, na których znajdują się symbole B, Bw, lektury do klasy II).

5. Czy lektury do klasy II stoją dowolnie na półkach (uczeń podchodzi do regału i sprawdza — czyta nazwiska autorów książek).

6. Jak ułożone są bajki i baśnie na wydzielonych dla nich regałach (uczniowie sprawdzają również układ alfabetyczny książek na półkach — pomagają im w tym rozdzielniki alfabetyczne).

Książki na regałach są ułożone w określonym porządku, tzn. alfabetycznie według nazwisk autorów.

7. Każdy z was na dzisiejsze spotkanie przyniósł przeczytaną książeczkę oraz przygotował dla swojej książeczki kartkę z ilustracją i krótką informacją o treści książeczki. Teraz wszyscy wspólnie wpiszemy nazwisko i imię autora oraz tytuł książeczki (każdy swojej).

8. Spróbujemy teraz nasze książeczki ustawić na wolnej półce. Jak będziemy je układać? (alfabetycznie, biorąc pod uwagę nazwiska autorów).

Wspólnie ustawiamy prawidłowo książeczki na półce — uczeń stawiając swoją książeczkę na półce wręcza bibliotekarzowi opracowaną kartkę informującą o książce.

Po ułożeniu 30 książeczek na półce, z zachowaniem układu alfabetycznego, mamy również alfabetycznie ułożone 30 kartek.

9. Po co zakładaliśmy kartki dla każdej książeczki (zawierają one najważniejsze informacje o książeczce, książeczki znajdują się w naszej bibliotece).

W tym samym czasie spinam zszywanym wszystkie karty książeczek stojących już na półce.

Dochodzimy z dziećmi do wniosku, że spięte kartki — informacje o książkach stojących na półkach — tworzą dla nich katalog.

10. Dlaczego ten katalog nazywamy ilustrowanym?

Na lekcji utworzyliśmy wspólnie katalog ilustrowany dla książeczek z serii „Poczytaj mi Mamo”.

Wyjaśniamy sobie (na poziomie ucznia klasy II), co to znaczy seria wydawnicza.

Rozdaję uczniom katalogi ilustrowane znajdujące się w bibliotece szkolnej. Uczniowie przy pomocy katalogów zapoznają się z tytułami książek, które między innymi czekają na nich w bibliotece.

Informuję również, że katalog dziś wspólnie utworzony będzie dołączony do katalogów naszej biblioteki. Katalogi tworzy się we wszystkich bibliotekach, bo dzięki nim wiemy, jakie książki znajdują się na półkach.

Na zakończenie lekcji uczniowie przypominają, jakie informacje można odczytać na karcie katalogu ilustrowanego.

Jeśli czas pozwoli, bibliotekarz może wskazać katalogi dla dorosłych czytelników i przypomnieć jeszcze raz, że stanowią one spis książek znajdujących się w bibliotece. Można również zachęcić uczniów do utworzenia katalogów ilustrowanych dla książeczek, które mają w domowych bibliotekach.

MAŁGORZATA ŁOBACZEWSKA
nauczyciel-bibliotekarz
Szkoła Podstawowa nr 19
Rzeszów

„Wybieramy książkę roku” Projekt sondażu w klasach VI-VIII

Celem sondażu jest zorientowanie się, jakie książki cieszą się największą popularnością wśród uczniów.

● Organizacja

1. Ogłoszenie projektu na zebraniu łączników klasowych kl. VI-VIII.
2. Wspólne ustalenie regulaminu.
3. Wykonanie plakatu informacyjnego.
4. Ogłoszenie sondażu przez radiowęzeł szkolny.

● Sondaż wewnątrzklasowy (I etap konkursu) przeprowadzany przez łączników i wychowawcę na godzinie wychowawczej — każdy uczeń wypisuje tytuł książki, którą uważa za najciekawszą.

Komisyjne ustalenie wyników sondażu klasowego — po 3 książki z największą liczbą głosów w każdej klasie.

● Po zebraniu wyników z poszczególnych klas ustalenie przez komisję listy 10 tytułów ubiegających się o miano „książki roku”.

● Listę z krótką recenzją każdej z książek bibliotekarz prezentuje przez radiowęzeł.

● Przeprowadzenie przez łączników sondażu w poszczególnych klasach na temat 10 tytułów.

● Po zebraniu wszystkich głosów odbywa się komisyjne liczenie i podsumowanie sondażu.

● Ogłoszenie wyników na tablicy informacyjnej.

Uwaga: W skład komisji wchodzi: bibliotekarz, aktywny biblioteczny.

Oprac. **MAŁGORZATA ŁOBACZEWSKA**

„Zagrożenie życia na Ziemi”

Propozycja dyskusji panelowej

Dziennikarze

Dzień dobry Państwu.

Dziennikarz I

Witamy Państwa w DNIU ZIEMI. Zebraliśmy się, aby porozmawiać o jej i o naszej przyszłości.

Dziennikarz II

Cóż, Ziemia, jedna z planet układu słonecznego, ale ta niezwykła, na której istnieje życie. Czy jest ona nadal tak bezpieczna jak przed kilkuset laty? Otóż nie. Postęp techniczny, wzrost liczby ludności, wygodniejszy tryb życia, lekceważenie przez człowieka podstawowych praw przyrody doprowadziły do tego, że życie na naszej planecie jest zagrożone.

Dziennikarz I

Przyjrzyjmy się bliżej problemom związanym z czystością powietrza, wody i gleby. Spróbujmy podyskutować o tym, jaki wpływ na życie wywierają zanieczyszczenia. Co możemy zrobić w celu ochrony naszej planety.

Dziennikarz II

Do naszej dyskusji zaprosiliśmy grupę chemików, ekologów i lekarzy.

Dziennikarz I

Zacznijmy od powietrza. Nasza planeta otoczona jest grubą warstwą powietrza, tzw. atmosfery.

(do chemików:)

Jaki jest skład chemiczny czystego powietrza?

Chemik

Podstawowymi składnikami czystego powietrza są: azot — 78,9%, tlen — 21%, argon i niewielkie ilości dwutlenku węgla.

Dziennikarz I

Może teraz któryś z ekologów odpowie na pytanie: Jakie inne gazy wykryliście w powietrzu podczas prowadzonych badań?

Ekolog I

Oprócz gazów wymienionych tu przez kolegę w powietrzu stwierdziliśmy dużą ilość tlenków węgla, siarki, ołowiu, ozon i fluorowcopochodne.

Dziennikarz II

Jakie są źródła tych zanieczyszczeń?

Ekolog II

Źródła zanieczyszczeń powietrza należy podzielić na naturalne (erozje, wybuchy wulkanów, wyładowania atmosferyczne) i związane z działal-

nością człowieka: elektrownie, huty, komunikacja, paleniska indywidualne. Proszę spojrzeć na ten zwitek waty. Ten został przyłożony do rury wydechowej samochodu, a ten do wylotu komina domowego paleniska. Jaki efekt zauważyliśmy?

Dziennikarz I

Może chemik odpowie nam na pytanie: Jakie są następstwa skażenia powietrza?

Chemik

Odpowiedź jest prosta: Tlenki, które unoszą się z emisjami przemysłowymi to bezwodniki kwasowe. Wystarczy, że połączą się z wodą, i już mamy kwasy i kwaśne opady.

(Chemik pokazuje plansze z nazwami tlenków)

Dziennikarz I

Są to tzw. kwaśne deszcze?

Chemik

Oczywiście, ale nie tylko. Mogą to być kwaśne śniegi, kwaśny grad, kwaśna mgła.

Dziennikarz I

Mam teraz pytanie do ekologów. W jaki sposób kwaśne deszcze szkodzą życiu na Ziemi?

Ekolog I

Kwaśne deszcze wpływają ujemnie na życie roślin i zwierząt. Stały się przyczyną degradacji lasów Europy i Ameryki Północnej. W Polsce giną lasy Izerskie w Sudetach. Zakwaszając wody zmniejszają populację, a nawet powodują zanik ślimaków, małży i ryb. Kwaśne deszcze przyczyniają się również do niszczenia materiałów i budowli.

Dziennikarz I

Czy są jeszcze inne następstwa zanieczyszczenia powietrza?

Ekolog II

W związku z nadmierną emisją do atmosfery substancji szkodliwych grozi Ziemi efekt cieplarniany, powiększa się dziura w warstwie ozonowej, a nad miastami coraz częściej zawisają smogi.

Dziennikarz I

Czy możecie pokrótce opowiedzieć nam o tych zjawiskach?

Ekolog II

Do Ziemi dociera energia w postaci promieni słonecznych. Część z niej zostaje związana przez rośliny w procesie fotosyntezy, część zatrzymuje się w postaci ciepła, ale duża część musi z powrotem wrócić w kosmos.

(pokazuje globus owinięty w folię).

Nagromadzenie się w atmosferze dużej ilości zanieczyszczeń, a zwłaszcza dwutlenku węgla, metanu, tlenków azotu, ozonu, freonów powoduje, że Ziemia osłonięta jest grubą powłoką gazów, które nie przepuszczają odbitego ciepła. Jest ono więc więzione w górnych warstwach atmosfery przyczyniając się do wzrostu jej temperatury. Wzrost temperatury atmosfery powoduje wzrost temperatury na Ziemi. Tak właśnie powstaje efekt cieplarniany.

Dziennikarz I

Czyli jednym słowem Ziemia otacza się nieprzepuszczalnym kloszem?

Ekolog I

Tak.

Dziennikarz I

Jakie mogą być tego konsekwencje?

Ekolog I

Stan taki powoduje wzrost temperatury, a więc może stać się przyczyną topnienia lodowców, czemu towarzyszy wzrost poziomu wód mórz i oceanów.

Dziennikarz I

Czyżby groziło nam ponowne zlodowacenie?

Ekolog I

Być może. Dochodzą do tego jeszcze zmiany klimatyczne.

Dziennikarz I

A co z powiększającymi się dziurami w warstwie ozonowej?

Ekolog II (wypowiedź obrazuje globusem)

Ziemia na wysokości 15 km nad powierzchnią otoczona jest warstwą ozonu grubości 40 km. Ozonosfera chroni naszą planetę przed przenikającym z kosmosu szkodliwym promieniowaniem ultrafioletowym. Na skutek zwiększenia się emisji do atmosfery różnorodnych zanieczyszczeń, a szczególnie fluorowcopochodnych węglowodorów tzw. freonów, grubość tej warstwy zmniejsza się i powstają tzw. dziury ozonowe. Jednocześnie szkodliwe promieniowanie dociera na Ziemię i zagraża życiu organizmów żywych.

Dziennikarz I

A jak powstaje śmiercionośny smog?

Ekolog II

Smog jest to tzw. mgła przemysłowa. Tworzy się ona nad wielkimi aglomeracjami miejskimi. Powstaje wskutek łączenia się zanieczyszczeń powietrza z parą wodną. Wystarczy brak cyrkulacji powietrza i opada na miasto. W takim przypadku w samo południe może zrobić się ciemno i duszno. Wielu ludzi może stracić życie wskutek uduszenia czy ataków serca. Taki smog

w r. 1952 spowodował w Londynie zgon 4 000 osób w ciągu 6 dni.

Dziennikarz I

Zanieczyszczenie atmosfery różnymi związkami chemicznymi ciągle wzrasta. Istnieje poważne zagrożenie życia na naszej planecie. Pani doktor, proszę nam powiedzieć, jak na to reaguje organizm ludzki.

Lekarz

Problem jest bardzo poważny i nie sposób go w skrócie scharakteryzować. Skażenie powietrza staje się przyczyną wzrostu zachorowań na choroby układu oddechowego, układu krążenia i niestety na groźne choroby nowotworowe. Kąpiele słoneczne przy zmniejszającej się warstwie ozonowej to przyczyna wzrostu występowania raka skóry. Najgroźniejsze są jednak zmiany genetyczne w komórkach, czyli powstawanie nowych negatywnych cech i przekazywanie ich z pokolenia na pokolenie.

Dziennikarz I

Proszę Państwa, czy jesteśmy w sytuacji bez wyjścia? Czy grozi nam śmierć lub powrót do sposobów życia ludzi pierwotnych? Czy można coś zrobić?

Ekolog I

Sytuacja rzeczywiście jest katastrofalna, ale nie bez wyjścia. Znamy wiele środków zaradczych: zmiana technologii produkcji, instalowania filtrów na kominach i katalizatorów w samochodach, zastępowanie tradycyjnych źródeł ciepła, jakim jest ognisko, innymi, np. gazem ziemnym.

Dziennikarz I

Każda inwestycja wymaga nakładów pieniężnych. Co może zrobić każdy z nas bez wydawania dodatkowych pieniędzy?

Ekolog I

Człowiek w codziennym życiu korzysta z energii elektrycznej, cieplnej. Tradycyjne wytwarzanie jej polega nadal na spalaniu węgla lub jego pochodnych. To z kolei wiąże się z emisją zanieczyszczeń do atmosfery. Ograniczając zużycie energii, czyli oszczędzając ją, zmniejszamy zapotrzebowanie na nią, co jednocześnie zmniejsza wydzielanie się trujących dymów. Możemy to robić przez wyłączenie zbędnych odbiorników, kupowanie produktów energooszczędnych, uszczelnianie pomieszczeń w okresie zimy. Innym wyjściem jest korzystanie z naturalnych źródeł energii, jakimi są: słońce, wiatr, woda.

Ekolog II

Możemy również zapobiegać efektowi cieplarnianemu i powiększaniu się dziury w warstwie ozonowej. Sadząc drzewa spowodujemy, że będą one wiązać więcej dwutlenku węgla, a kupując artykuły z takim znakiem (pokaż) nie będziemy rozpylać freonów, które niszczą warstwę ozonową.

Dziennikarz I

Proszę Państwa, jak wynika z wypowiedzi kolegów, życie na Ziemi jest zagrożone. Zanieczyszczone powietrze to skażona woda, gleby i żywność. O wadze tego następnego problemu podyskutujemy za chwilę.

(krótka przerwa — wiersz, piosenka, wymiana grupy dyskusyjnej)

Dziennikarz II

Prześledźmy teraz problem wody. Proszę o wypowiedź Pana chemika. Jakimi właściwościami odznacza się czysta woda?

Chemik (pokaz)

Czysta woda jest klarowna, bez smaku, barwy i zapachu.

Dziennikarz II

Jaki jest stan czystości wód na Ziemi?

Ekolog II (globus — pokaz)

Wody zajmują 3/4 powierzchni globu. Niestety, wody słodkie, czyli nadające się do picia, stanowią 2% wszystkich zasobów. Wody te, będąc w ciągłym obiegu, narażone są na różnego rodzaju zanieczyszczenia. Ogólnie wody na Ziemi są w większości zatrute.

Dziennikarz II

Jakie są źródła skażenia wód?

Ekolog I

(wypowiedź obrazowana jest przygotowanymi środkami dydaktycznymi, jak np. opakowania).

Głównymi źródłami zanieczyszczeń są ścieki doprowadzane z zakładów przemysłowych miast i wsi, spływy ze składowisk odpadów, nawożenie mineralne. Wody morskie zanieczyszczają się przez katastrofy tankowców. Dochodzą do tego jeszcze zanieczyszczenia doraźne, przypadkowo powodowane przez mycie pojazdów mechanicznych, wrzucanie do strumieni resztek środków owadobójczych, masowe używanie detergentów itp.

Dziennikarz II

Sluchając wypowiedzi Państwa zauważyłem, że duża część zanieczyszczeń wiąże się z naszym codziennym życiem. Co więc możemy zrobić, aby chronić wodę, bez której życie jest niemożliwe?

Ekolog II

Należy przede wszystkim zacząć od jej oszczędzania, a więc uszczelniać kanalizację, dokręcać ciekące krany. Nie wrzucać opakowań po środkach ochrony roślin i nawozach mineralnych do zbiorników wodnych, nie myć w nich pojazdów, odpowiednio lokalizować studnie, uszczelniać szamba itp.

Dziennikarz II

Skażenie powietrza i wody to skażenie gleby.

Może ekolodzy odpowiedzą nam na pytanie: W jaki sposób dochodzi do zatrucia gleb?

Ekolog I (pokaz profilu glebowego).

Jak widzicie Państwo, gleba to bardzo cienka warstwa na powierzchni Ziemi. Proces powstawania jednego cm tej żywej substancji trwa ponad 100 lat. Do zatrucia gleb dochodzi szybko i w różny sposób. Mogą to być substancje szkodliwe spadające w postaci kwaśnych deszczów. W pobliżu autostrad mogą kumulować się w niej metale ciężkie. Także nieodpowiednie dawki nawozów mineralnych i środków ochrony roślin są przyczyną zanieczyszczenia gleb. Dochodzą jeszcze do tego ścieki i wysypiska śmieci. Gdy rozpylimy proszek nad powierzchnią gleby i polejemy glebę wodą, widzimy, jak pył przemieszcza się w jej głąb. Zwróćmy też uwagę, w jaki sposób piasek, który również wchodzi w skład gleby, zatrzymuje zanieczyszczenia zawarte w wodzie.

Dziennikarz II

Czy zanieczyszczenia powietrza, wód i gleb wpływają na zawartość substancji toksycznych w płodach rolnych?

Ekolog I

Związki toksyczne znajdują się w powietrzu, wodzie i glebie wbudowywane są bezpośrednio lub pośrednio w ich tkanki.

(demonstruje dwie rośliny wyhodowane na pożywcze wodnej)

Te rośliny zostały wyhodowane na pożywcze wodnej. Wodę w tym naczyniu zabarwiłem. Proszę spojrzeć, jak barwnik przemieszczył się do wszystkich części rośliny. W taki sam sposób przemieszczają się substancje toksyczne. To doświadczenie obrazuje pobieranie zanieczyszczeń przez korzenie roślin, ale zanieczyszczenia mogą również osadzać się na powierzchni nadziemnych i stamtąd wnikać do ich wnętrza. (prezentuje suchą plechę porostu). Ta plecha porostu jest mocno przesuszona. Zobaczmy, co się z nią stanie, gdy polejemy ją wodą (polewa). Plecha stała się miękka i żywa. Otóż ta roślina pobiera wodę całą swą powierzchnią, a wraz z wodą jej zawartość.

Dziennikarz II

Czy to znaczy, że zależnie od tego, w jakim środowisku rośliny rosną i jak je dokarmiamy, taką mamy żywność?

Ekolog I

Tak. Skład chemiczny żywności odbija warunki życia i wzrostu organizmów oraz sposób ich odżywiania.

Dziennikarz II

Może chemicy powiedzą nam o zawartości substancji toksycznych w naszej żywności.

Chemik

Przeprowadzone badania wykazały, że żywność produkowana w rejonach tzw. zagrożenia ekologicznego zawiera metale ciężkie, takie jak ołów, rtęć, kadm. Ponadto w owocach i warzywach jest dużo azotynów i azotanów — to efekt nieodpowiedniego nawożenia.

Dziennikarz II

Czy wśród owoców i warzyw są bardziej i mniej wrażliwe na zanieczyszczenia?

Ekolog

Zanieczyszczenia najlepiej kumulują buraki (korzenie i liście), sałata, szpinak, rzodkiewka, nać pietruszki, por, truskawki. Najmniej zanieczyszczeń gromadzą: mak, warzywa strączkowe, pomidory i ogórki.

Dziennikarz II

Panie doktorze! Co nam grozi, jeśli będziemy spożywać taką żywność?

Lekarz

Azotyny i azotany oraz metale ciężkie to silne trucizny. Spożywanie produktów o zwiększonej ich zawartości prowadzi do zmian metabolizmu, czyli całości przemian chemicznych i energetycznych, a następnie do powstawania chorób głównie o charakterze nowotworowym.

Dziennikarz II

Czy znane są sposoby produkcji zdrowej żywności?

Lekarz

W wielu krajach świata przechodzi się na produkcję metodami ekologicznymi. Rolnictwo ekologiczne jest tylko pozornie drogie. Istnieje dużo innych sposobów ograniczania kumulacji substancji toksycznych w żywności. Należą do nich: odpowiednie umiejscowienie upraw, stosowanie nawozów naturalnych, odpowiednie dozowanie nawozów mineralnych i środków ochrony roślin, niewypasanie bydła w przydrożnych rowach.

Dziennikarz II

To, co usłyszeliśmy, daje nam ogólny obraz zagrożenia życia na Ziemi. A jak przedstawia się sytuacja w Polsce?

Ekolog I

Polska należy do czołówki Europy, jeśli chodzi o zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego. W naszym kraju notuje się bardzo wysokie stężenie dwutlenku siarki w atmosferze. Są to emisje nie tylko z naszych zakładów, ale i z krajów sąsiednich. Np. zanieczyszczenia przemysłowe z okręgu Ostrawy stwierdzono pod Sandomierzem. Coraz wyraźniej zaznacza się szeroki pas ziemi w południowej części Polski, na którym lasom grozi poważne niebezpieczeństwo. Ciągnie się on od Bolesławca i Jeleniej Góry, przez Wałbrzych, Kędzierzyn, Opole i Kraków z wyraźnym rozszerzeniem w kierunku na Częstochowę i dalej Kielce, Skarżysko-Kamienną, Radom i Ostrowiec Świętokrzyski, aż po Tarnobrzeg i Mielec. Oddzielne ośrodki zagrożenia kształtują się w okolicach Puław, Płocka i Konina.

Ekolog II

Nad Zakopanem unosi się smog. Według badań uczonych japońskich skażenie powietrza na Śląsku jest tak duże, że nie powinno już tam istnieć życie biologiczne.

Ekolog I

Polsce grozi deficyt wodny. Nie mamy prawie wód I klasy czystości. Z badań sanepidu wynika, że w 50% studni woda nie nadaje się do picia. W badanych owocach i warzywach stwierdza się nadmierną kumulację substancji toksycznych.

Dziennikarz I

Proszę Państwa, poruszyliśmy temat rzekę. Nie można wyczerpać go dostatecznie w tak krótkim czasie. Degradacja środowiska przyczynia się do zagłady wielu gatunków roślin i zwierząt.

Dziennikarz II

Powierzchnia Ziemi zasypywana jest górami odpadów i śmieci, których nie umiemy się pozbyć. Konieczna jest więc zakrojona na szeroką skalę edukacja ekologiczna. Człowiek niszcząc Ziemię niszczy samego siebie.

Dziękujemy Państwu za udział w naszym spotkaniu. Pomyślmy, co może zrobić każdy z nas!

BARBARA KRETO



Pamiętaj o prenumeracie!

Tarnów — Wojewódzka Biblioteka Publiczna zorganizowała w dniach 12-18 X cykl spotkań z literaturą, prowadzony przez Waldemara Smaszca — historyka i krytyka, eseistę i tłumacza związanego z literackim środowiskiem Białegostoku. Prelegent mówił o Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej (o poezji „polskiej Safony” w półwiecze śmierci), o twórczości ks. Jana Twardowskiego, Czesława Miłosza, Zbigniewa Herberta. Ponadto tematami były: Poezja polska przez stulecia, Poetycki wymiar słowa — o czytaniu i rozumieniu poezji, Wiersze jak rzeźby na Wyspie Wielkanocnej — o arcydziełach polskiego średniowiecza. W spotkaniach poza bibliotekarzami udział licznie wzięła młodzież licealna Tarnowa. U. Sz.



Jubileusz 25-lecia pracy zawodowej Zofii Rogowskiej, dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie i przewodniczącej Zarządu Okręgu SBP zgromadził liczne grono bibliotekarzy oraz działaczy organizacji. Jubilatka, która rozpoczęła pracę w r. 1970 w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Bochni, wprowadzana w arkana zawodu przez dyr. Marię Bielawską, a od r. 1975 nieprzerwanie służy swą wiedzą i doświadczeniem Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej, została uhonorowana medalem SBP oraz adresem okolicznościowym od Zarządu Głównego SBP za wieloletnią i owocną pracę dla polskiego bibliotekarstwa.

Na rok 1995 przypadły także jubileusze inżynieryjne WBP: 35-lecie pracy pani Danuty Kwolek i 30-lecie pan Ewy Drzazgi i Jadwigi Brożek, a także pani Heleny Górki, kierownika Magazynu i Archiwum WBP.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Sompólnie uroczystość 50-lecia działalności zorganizowała 12 XI. Dziękujemy za zaproszenie, życzymy wszelkiej pomyślności Dyrekcji i Pracownikom. **50-lecia walbrzyskich bibliotek publicznych** uczczono 30 XI uroczystością w Sali Witrazowej Ratusza

(część oficjalna) oraz w Bibliotece pod Atlantami — przyjęcie z toastem jubileuszowym, otwarcie biblioteki dla dzieci, promocja publikacji, wystawy.

Płock — wystawa Polonia Restituta 1916-1921 otwarta 26 X w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej objęła fotografie z materiałów Archiwum Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie oraz wizerunki Godła Narodowego z kilku kolekcji prywatnych.

Łowicz. Baśnie Andersena w Plastyce — konkurs ogłoszony dla młodych czytelników przez Bibliotekę Miejską, Wojewodę Skierniewickiego, Mazowiecką Fundację Społeczno-Kulturalną oraz Muzeum w Łowiczu zakończył się 4 XII ogłoszeniem wyników, wręczeniem nagród i wyróżnień laureatom i ich opiekunom oraz otwarciem pokonkursowej wystawy prac.

Miejska Biblioteka Publiczna w Bolesławcu Śląskim — jedna z pierwszych na Dolnym Śląsku bibliotek publicznych obchodziła 22 listopada 1995 r. pół wieku istnienia. Jej zbiory liczą obecnie ponad 100 000 jednostek, wśród których oprócz książek i czasopism są także książki mówione i kasety wideo. Korzysta z nich blisko 10 000 stałych czytelników. Od r. 1993 biblioteka ma własny dość obszerny lokal w centrum miasta, gdzie znajdują się wszystkie jej agendy, a także galeria „Format”.

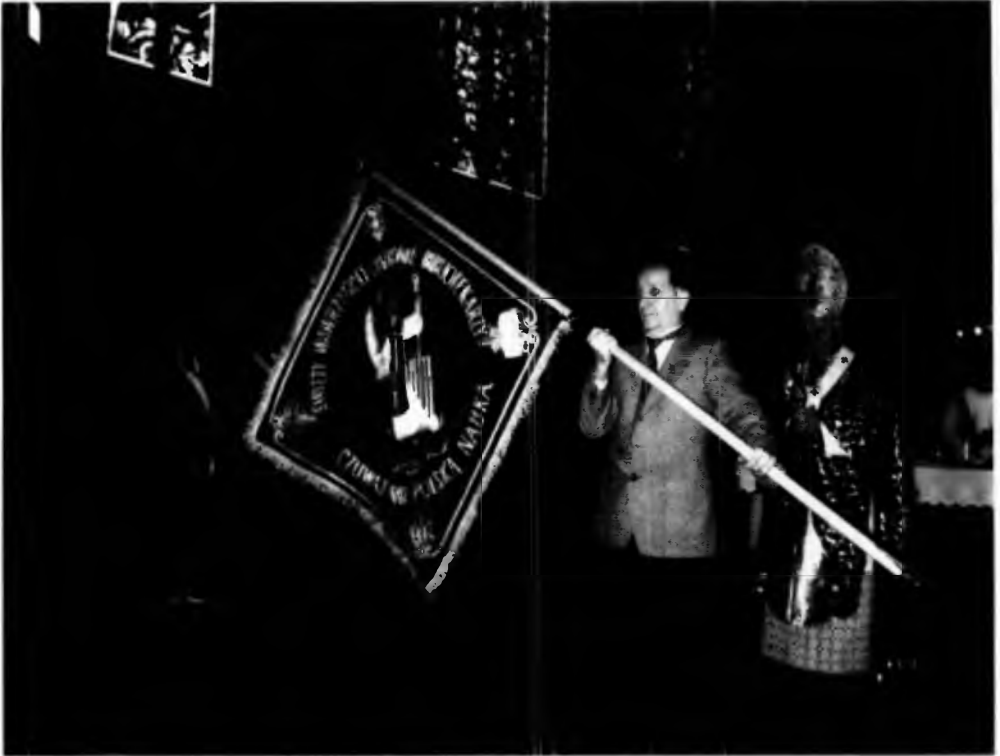
W uroczystościach jubileuszowych oprócz bibliotekarzy obecnie zatrudnionych wzięli udział pracownicy emerytowani, najaktywniejsi czytelnicy (którzy otrzymali nagrody książkowe), księgarze oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i gminy Bolesławiec. Były występy artystyczne zespołów dziecięcych, a w galerii „Format” odbył się wernisaż malarstwa wyrażającego się w różnych technikach sztuk graficznych Zygmunta Ostrowskiego. StK



Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Łasku obchodziła 24 X 95 50-lecie działalności. Obecnie prowadzi filię w Łasku-Kolumnie, dwie filie biblioteczne dla dzieci i młodzieży, trzy filie publiczno-szkolne. Ukazała się okolicznościowa publikacja *50 lat MiGBP w Łasku* pod redakcją Feliksa Dębrowskiego, w ładnym opracowaniu graficznym Agnieszki Brzozowskiej. Zawiera zarys historyczny pióra dyrektora Biblioteki, Krystyny Kosierb, „kronikę w skrócie”, listę osób, które w ostatnim 25-leciu spotykały się z łaskimi czytelnikami, wiersz *Królestwo księgi* (toast na jubileusz 50-lecia) Rafała Orlewskiego, szkic Feliksa Dębrowskiego *Najważniejszy jest czytelnik*, cztery wspomnienia — Eugeniusza Iwanickiego, Włodzimierza Helmana, Kazimierza Świegockiego, Tadeusza Giciera — oraz kilka wpisów z Księgi pamiątkowej i wykaz 11 wydawnictw Biblioteki. I. N.

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu obchodziła jubileusz półwiecza. Z tej okazji ukazała się monografia historyczna napisana przez żywą legendę biblioteki-jubilatki, pracującego w niej niemal od pierwszych dni mgra Jana Ożoga. On też podczas uroczystości jubileuszowej przedstawił jej dzieje. Odbyło się też otwarcie wystawy, w części przedstawiającej historię biblioteki, w części zaś życiowe pasje jej pracowników. Odczytane zostały wiersze innego — wciąż jeszcze czynnego seniora — Edwarda Pomarańskiego, pracującego tutaj od pięćdziesięciu lat. Obecni byli długoletni, aktywni jeszcze zawodowo lub emerytowani pracownicy, zaprzyjaźnieni z biblioteką profesorowie (m.in. Jerzy Łanowski, Kazimiera Małczyńska, Jan Miodek) i dziennikarze. Nie pojawił się jedynie żaden przedstawiciel władz Uniwersytetu Wrocławskiego. StK





Święty Wawrzyniec — Patron Bibliotekarzy.

Dnia 10 listopada 1995 r. Okręg Gdański zorganizował uroczyste obchody 50-lecia działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na Ziemi Gdańskiej.



Dominującym elementem jubileuszu było poświęcenie sztandaru Okręgu Gdańskiego. Oczywiście członkowie i sympatycy nie byłoby w stanie

pokryć kosztów wykonania sztandaru. Fundatorem sztandaru jest ks. prałat Henryk Jankowski.

Na sztandarze umieszczono emblematy narodowe i gdańskie. Na szczególną uwagę zasługuje przedstawienie postaci św. Wawrzynca, który według tradycji chrześcijańskiej jest patronem bibliotekarzy. Był jednym z siedmiu diakonów za rządów papieża Sykstusa II. Poniósł śmierć męczeńską w r. 258. Jest czczony jako patron ubogich, piekarzy, kucharzy i bibliotekarzy. Jego święto liturgiczne przypada 10 sierpnia.

Uroczystego poświęcenia sztandaru dokonał Metropolita Gdański, arcybiskup Tadeusz Gocłowski. Wydaje się, że funkcja patrona, także świętego orędownika zawodów czy stanów, mieści się w pluralistycznych społecznościach. W naszym Stowarzyszeniu jedni mogą ten fakt potraktować w wymiarach kulturowych, inni kulturowych.

MARIAN SKOMRO

Przewodniczący ZO

KRAJOWA
KSIĘGARNIA
WYSYŁKOWA



KUPON ZAMÓWIENIA

Zamawiający

Imię _____

Nazwisko _____

Ulica, nr domu _____

Kod, Miejscowość _____

Województwo _____

OFERUJEMY

BOGATY WYBÓR
PUBLIKACJI
EDUKACYJNYCH
* * *
LITERATURĘ
DZIECIĘCĄ
MŁODZIEŻOWĄ
I DLA DOROSŁYCH

* * *

Jak zamawiać?

Wystarczy przesałać pod nasz adres zamówienie, a książki za zaliczeniem pocztowym trafią do Państwa.

**PRZYJMUJEMY
TAKŻE
ZAMÓWIENIA
TELEFONICZNE!**

Nasz adres:

01-242 Warszawa
Al. Prymasa
Tysiąclecia 83
tel./fax (0-22) 632-83-50
632-43-44

ZAPRASZAMY

Autor	Tytuł	Cena	Ilość
1. A. Jedlińska	Ilustrowany słownik dla dzieci francusko-polski		
	polsko-francuski	2,30	
2. J. Józwicki	Ilustrowany słownik dla dzieci niemiecko-polski		
	polsko-niemiecki	1,15	
3. I. Grek-Pabisowa	Ilustrowany słownik dla dzieci rosyjsko-polski	14,38	
	polsko-rosyjski		
4. J. Wróblewska	Szkolny leksykon idiomów niemieckich	5,18	
5. R. Gajda	Wybór idiomów angielskich	10,35	
6. B. Balutowa	Wymowa angielska dla wszystkich	8,00	
7. I. Grek-Pabisowa	Słownik ortograficzny języka rosyjskiego	47,22	
8. J. Tomaszewski	Słownik encyklopedyczny wiedzy szkolnej	23,94	
9. T. Miłkowski, J. Termer	Leksykon lektur szkolnych	15,30	
10. M. Kucala	Mały słownik poprawnej polszczyzny	5,96	
11. J. Wiernicki	Zasady pisowni łącznej i rozdzielnej ze słownikiem	7,45	
12. M. Bartnicka	Słowniczek ortograficzny języka polskiego	6,80	
13. F. Nowak	Słownik frazeologiczny dla szkoły podstawowej	4,54	
14. T. Wójcik	Pisarze polscy XX w. SYLWETKI	13,45	
15. T. Bojczewska	Polubić naukę o języku klasa 1-2	3,09	
16. T. Bojczewska	Polubić naukę o języku klasa 3-4	2,69	
17. J. Kowalik	Każdy może dobrze pisać wypracowania	5,21	
18. D. Kazimierska, B. Wasilewska	Przewodnik po tematach maturalnych — JĘZYK POLSKI	6,90	

Autor	Tytuł	Cena	Ilość
19. Pr. zb.	Historia Europy	49,00	
20. Z> Ryniewicz	Bitwy świata LEKSYKON	25,30	
21. M. Tymowski	Najkrótsza historia Polski	8,31	
22. J. Mityk	W Góry Świętokrzyskie	5,50	
23. F. Plit	Mazowsze	5,00	
24. J. Szukalski	Na Kaszubach	7,00	
25. J. Kądziołka	Świat w liczbach	6,00	
26. E. Pyłka- -Gutowska	Vademecum dla maturzystów BIOLOGIA	9,84	
27. Pr. zb.	Vademecum dla maturzystów HISTORIA	11,92	
28. Pr. zb.	Tablice biologiczne	9,07	
29. Pr. zb.	Tablice matematyczne, astronomiczne, chemiczne	3,72	
30. W. Mizerski	Tablice matematyczne	3,02	
31. R. Sołoniewicz	Rozwój podstawowych pojęć chemicznych	3,80	
32. S. Rose, S. Bullock	Chemia życia	10,35	
33. H. Buchowski, W. Ufnalski	Gazy, ciecze, płyny. Wykłady z chemii fizycznej	3,89	
34. Pr. zb.	Repetytorium z chemii dla uczniów szkół średnich i kandy- datów na wyższe uczelnie	9,42	
35. K. Słowiński	Nowoczesne repetytorium z chemii dla uczniów szkół średnich	11,96	
36. Pr. zb.	Pytania i zadania z chemii dla szkół średnich	3,50	
37. J. Lubczak	Chemia w pytaniach i odpowiedziach dla uczniów szkół średnich	6,88	
38. M. Dembińska	Domowe zabawy logopedyczne	4,00	
39. J. Wójtowiczowa	Logopedyczny zbiór wyrazów	4,50	
40. H. Rylke	W zgodzie z sobą i uczniem	4,00	
41. I. Prałat- -Ryniewicz	Język migowy w szkole i w internacie	7,00	
42. A. Misiurska	Kalendarz plastyczny w przedszkolu	8,00	
43. J. M. Parramon	Kolor w malarstwie	25,00	
44. K. Marcinkowska	Mowa linii. Techniki plastyczne	11,00	
45. S. Ostrowski	Malowanie pastelami i kredkami. Techniki plastyczne	10,00	
46. K. Zwolińska	Mała historia sztuki	45,00	

podpis zamawiającego



POLECAMY

- NOWOŚCI SZKOLNE
- LITERATURĘ FACHOWĄ
- PORADNIKI
- ENCYKLOPEDIA
- SŁOWNIKI
- ALBUMY, ATLASY

* * *

UWAGA !!!

Co miesiąc będziemy Państwu prezentować nowy zestaw książek z różnych dziedzin.

* * *

Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje i życzenia Państwa — postaramy się im sprostać.

**SZUKASZ
POTRZEBNEJ
KSIĄŻKI ?
ZAMÓW JĄ U NAS !**

Nasz adres:

01-242 Warszawa
Al. Prymasa
Tysiąclecia 83
tel./fax (0-22)632-83-50
632-43-44

ZAPRASZAMY



VULCAN

OPROGRAMOWANIE KOMPUTEROWE

ul. Kazimierska 15

51-657 Wrocław

tel./fax (0-71) 48 01 58

72 85 58

Biblioteka Szkolna MOL

Biblioteka to szczególne miejsce w szkole ...

Biblioteka Szkolna – MOL zajmuje szczególne miejsce wśród programów komputerowych dla bibliotek ...

Dlaczego?

- ✓ jest elementem kompleksowego systemu zarządzania szkołą VULCAN PLAN wyróżnionego na IX Międzynarodowych Targach Oprogramowania Softarg '95
- ✓ wyprodukowany specjalnie dla szkoły spełnia wymagania i realizuje potrzeby specyficzne dla sieci bibliotek szkolnych
- ✓ jest środkiem dydaktycznym zalecanym do użytku przez MEN
- ✓ jest zdecydowanie najczęściej kupowanym przez szkoły programem tego typu – do końca 1995 roku wybrało go ponad 450 bibliotek
- ✓ jest przedmiotem dwustopniowych szkoleń dla bibliotekarzy prowadzonych w ośrodkach realizujących centralny program szkoleń informatycznych finansowany przez MEN
- ✓ wraz z programem oferowany jest wybór gotowych opisów bibliograficznych Biblioteki Narodowej, dostosowany do potrzeb bibliotek szkolnych

MOL  Systemy informatyczne

ŚRODOWISKO

dwutygodnik

Pismo przeznaczone dla osób, przedsiębiorstw i jednostek administracji państwowej zawodowo zajmujących się ochroną środowiska i edukacją ekologiczną. Na początku roku 1996 ukaże się 66 numer tego unikatowego wydawnictwa. Dwutygodnik „Środowisko” istnieje 3 lata i w tym czasie zdobył uznanie odbiorców, co wyraża się znacznym wzrostem liczby prenumeratorów. Pismo można nabyć wyłącznie w prenumeracie. Na łamach „Środowiska”, obok znanych dziennikarzy zajmujących się problematyką ekologiczną, goszczą naukowcy, prawnicy, przedstawiciele administracji centralnej i terenowej. Dwutygodnik dociera do zakładów przemysłowych, organizacji ekologicznych, szkół. Prenumerowany jest także przez wydziały ochrony środowiska w urzędach wojewódzkich, inspektoraty ochrony środowiska, regionalne dyrekcje lasów państwowych, nadleśnictwa, liczne biblioteki etc. W każdym numerze przedstawiamy teksty o najbardziej aktualnych problemach ochrony środowiska. Piszemy o nowych technologiach. Zamieszczamy wywiady z ekspertami, naukowcami, działaczami ekologicznymi.

Roczna prenumerata „Środowiska” kosztuje 180.00 „nowych” złotych.

PRAWO I ŚRODOWISKO

kwartalnik

Periodyk ten adresowany jest do wszystkich potrzebujących kompetentnej informacji na temat obowiązującego w Polsce prawa ochrony środowiska oraz osób pragnących rozszerzyć swą wiedzę i pogłębić wiadomości na temat prawnych aspektów ochrony środowiska. „Prawo i Środowisko” ukazuje się od roku i jest obszernym wydawnictwem zawierającym oprócz materiałów problemowych także aneksy, w którym drukowane są najnowsze akty prawne oraz projekty aktów prawnych mających się ukazać. Kwartalnik wydawany jest przy merytorycznej pomocy Departamentu Prawnego Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Przystępna forma materiałów sprawia, że odbiorcami „Prawa i Środowiska” mogą być zarówno osoby profesjonalnie zajmujące się ochroną środowiska, jak i uczniowie. Wydawnictwo prezentuje nowe akty prawne, relacjonuje prace legislacyjne resortu ochrony środowiska, Sejmu, Senatu, omawia wykroczenia przeciw prawu w sferze ochrony środowiska, wyjaśnia wątpliwości w interpretacji aktów prawnych.

Roczna prenumerata „Prawa i Środowiska” kosztuje 60.00 „nowych” złotych.

Zamówienia na zaprezentowane wyżej wydawnictwa należy przesłać pocztą lub faxem na adres:

Dziennikarska Agencja Wydawnicza MAXpress
ul. Przemysława 34
02-496 WARSZAWA
tel/fax (0-22) 620-74-62

Płatników podatku od towarów i usług (VAT) prosimy o podanie Numeru Identyfikacji Podatkowej (NIP) oraz oświadczenia akceptującego wystawienie przez nas faktury VAT bez podpisu zamawiającego.

WYDAWNICTWO



Rozpoczęta przed trzema laty seria

WYDAWNICTWO



<<NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA>>

- t. 1. Praca zbiorowa pod red. naukową Marcina Drzewieckiego
BIBLIOTEKA I INFORMACJA W SYSTEMIE EDUKACJI
- t. 2. Katarzyna Materska:
BIBLIOTEKA — EDUKACJA
- t. 3. Barbara Sosińska-Kalata:
UNIWERSALNA KLASYFIKACJA DZIESIĘTNA — podręcznik
- t. 4. Jacek Wojciechowski:
MARKETING W BIBLIOTECE
- t. 5. **AUTOMATYZACJA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH**
(nakład wyczerpany)
- t. 6. **BIBLIOTEKA W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ**
- t. 7. Elżbieta Barbara Zybert:
KONCEPCJA ORGANIZACYJNO-PROGRAMOWA INFORMACJI EDUKACYJNEJ W POLSCE
- t. 8. Praca pod red. Jadwigi Woźniak:
KARTOTEKA WZORCOWA JĘZYKA KABA (nakład wyczerpany)
- t. 9. **KOMPUTERY W BIBLIOTEKACH — POLSKA '94**
- t. 10. Praca zbiorowa pod red. naukową Z. Żmigrodzkiego:
BIBLIOTEKARSTWO
- t. 11. Maria Semeniuk-Polkowska, Lech T. Polkowski
MATEMATYKA DLA HUMANISTÓW. Elementy matematyki dla studentów nauk humanistycznych i społecznych.
- t. 12. Jan Burakowski: **SAMORZĄDOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA. Poradnik**
- t. 13. **BIBLIOTEKARSTWO POLSKIE 1925-1951 W ŚWIETLE KORESPONDENCJI JEGO WSPÓŁTWÓRCÓW**
- t. 14. **BIBLIOTEKOZNAWSTWO I INFORMACJA NAUKOWA. Kształcenie w perspektywie nowego stulecia.** Prac zbiorowa pod red. Elżbieta Barbara Zybert
- t. 15. Barbara Sosińska-Kalata: **PODRĘCZNIK UKD dla bibliotekarzy i pracowników informacji**

Wszystkie pozycje ww (z wyjątkiem 5 i 6) prosimy zamawiać: N
Dział Promocji i Sprzedaży 00-103 Warszawa ul. Hankiewiczza 1, pok. 104
(tel. 22-43-45).

WYDAWNICTWO



DRODZY CZYTELNICY

WYDAWNICTWO



Wydawana od czterech lat seria
**<< Bibliotekarze polscy we wspomnieniach
współczesnych >>**

wzbogaciła się o nową, cenną książkę

ŚLADAMI EDUKACJI BIBLIOTEKARSKIEJ

Zawarte w niej teksty kreślą sylwetki ludzi, którzy swój talent oddali sprawie kształcenia i dokształcania bibliotekarzy (K. Ankudowiczowa, A. Czekajewska-Jędrusik, B. Kocowski, Z. Kossonogowa, K. Remerowa, F. Sedlaczek, K. Świerkowski, P. Wasilewski, K. Wilczyńska).

Jak pisze Hanna Zasadowa, redaktor tego tomu „poprzez ich życiorysy można prześledzić całą historię powstania i doskonalenia szkolnictwa bibliotekarskiego w Polsce”.

Żywię nadzieję, że książka ta, ze względu na swoje walory dydaktyczne znajdzie szeroki krąg odbiorców zarówno w środowisku akademickim jak i w pozostałych ośrodkach kształcenia bibliotekarzy.

UPRZEJMIE PRZYPOMINAM, że w ramach tej serii
ukazały się:

tom 1 „Z warsztatu bibliografa”

tom 2 „Z książką do ludzi”

tom 3 „W kręgu nauki i bibliotek”

Do nabycia tylko u nas:

Sprzedaż odręczna w Wydawnictwie SBP
ul. E. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa
tel. 27-52-96

Sprzedaż wysyłkowa: Dział Promocji i Kolportażu
ul. S.K. Hankiewicza 1, pok. 104,
02-103 Warszawa, tel. 22-43-45

JANUSZ NOWICKI
Dyrektor
Wydawnictwa SBP

WYDAWNICTWO
APEKS S.C.

Jaloszynski & Szyneczak

*Drukujemy
dla Ciebie*

- foldery
- plakaty
- książki
- czasopisma
- kalendarze
- etykiety na napoje
- opakowania kartonowe



62-510 Konin, ul. Kleczewska 37. tel. (0-63) 45-39-37

42-41-43

Wydawnictwo Naukowe PWN

poleca



Redakcja Słowników Języka Polskiego PWN

Praktyczny słownik poprawnej polszczyzny. Nie tylko dla młodzieży.

Pod red. **Andrzeja Markowskiego**

Jest pierwszym w Polsce słownikiem normatywnym przeznaczonym przede wszystkim dla uczniów ostatnich klas szkół podstawowych i pierwszych klas szkół średnich. Stara się rozstrzygnąć te kwestie językowe, które mogą nurtować młodzież. Pozwala na kształcenie sprawności i poprawności językowej uczniów. Jest jednym z pierwszych wydawnictw poprawnościowych, które uwzględnia istnienie dwóch norm językowych — normy wzorcowej i normy potocznej. Słownik zawiera oddzielnie opracowane nazwy osobowe i geograficzne, a także hasła ogólne dotyczące kultury języka.

Maciej Grochowski

Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów.

Jest to zbiór wyrazów i wyrażeń obscenicznych poddanych analizie językowej. Pierwsza tego typu publikacja, która wyróżnia się kulturą i starannością opracowania.

Jesteśmy świadomi, że słownik może być publikacją kontrowersyjną, głównie z powodu zakresu rejestrowanego materiału. Nie zamierzamy kwestionować powszechnie panującej opinii, że mówienie w sposób wulgarny nie jest zgodne z przyjętą normą obyczajową i stanowi świadectwo niskiego poziomu kultury. Publikacja ta, naszym zdaniem, nie może przyczynić się do rozpowszechnienia wyrazów wulgarnych. Przede wszystkim dlatego, że i tak używane są one przez niemalą część społeczeństwa w sposób spontaniczny. Poza tym zakładamy, że odbiorcami nie będą osoby, które nie zdają sobie sprawy, że używanie wulgaryzmów jest naganne.

Stanisław Bąba, Gabriela Dziamska, Jarosław Liberek

Podręczny słownik frazeologiczny języka polskiego.

Książka ta zawiera najbardziej znane związki frazeologiczne, ilustrowane autentycznymi przykładami z literatury współczesnej i z prasy. W tym takie, które są od niedawna w użyciu i nie były wcześniej notowane w słownikach, np. *nowa twarz, dać plamę, film się komuś urwał*. Podaje także nowe znaczenia i nowe postacie starych związków, dokumentując zmiany zachodzące w języku. Słownik przytacza autentyczne przykłady użycia każdego związku. Nawet większe słowniki nie podają tak obfitej dokumentacji przykładowej.

Wydawnictwo Naukowe PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: (tel. (0-22) 635-09-76, fax (0-22) 26-09-50)

Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa